

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

Table with 4 columns: W miejscach, W Austro-Węgrzech, W Państwie Niemieckim, W innych państwach. Rows for monthly, quarterly, and half-yearly rates.

Pracownicy i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracji „N. Reformy“ w Krakowie.

Redakcja: ul. Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcji i Administracji Nr 41. Dla rozmów zamiejscowych 1572.

Rekopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca. We Lwowie sprzedawca numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników S. Sokółowskiego, ulica Jagiellońska 3 i w Biurze Płohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA

REFORMA

NUMER POPOŁUDNIOWY.

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscowa: Administracja „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscowa: Administracja „Nowej Reformy“... Główna trafikarna w Rynku... Agencja J. Hopca...

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab... W Jarosławiu A. Amster... W Tarnowie M. Rocaach... W Wiedniu Herman Goldschmid...

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobem pismem (petit) za pierwszy raz 24 h., za każdy następny raz 18 h. Nadesłane po 80 h. od wiersza... Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza...

Upadek parlamentaryzmu w Austrii.

Z enuncjacji, jakie się w ostatnich dwóch dniach pojawiły w powodu odroczenia Rady państwa, komunikat rządowy w „Wiener Ztg.“ uzasadniający postępowanie rządu, na największą zasługę uwagę i najdonioślejsze na znaczenie, przedewszystkiem dla swej — szczeroci. Enuncjacja rządowa zawiera cały program, oparty na tezach, zupełnie w innych państwach konstytucyjnych nie znanych...

Za hr. S t ü r g k h a praktyka ta nie tylko się ustaliła, ale ujęta została w normy „prawidłowe“. Zapoznaliśmy się z zupełnie nowymi teoriami prawnokonstytucyjnymi. W Czechach Niemcy zabrakowali Sejm, przez 5 lat uniemożliwiali obrady, wywołali bankructwo kraju, ale zamiast obmyślenia skutecznych środków, celem przywrócenia życia konstytucyjnego w Czechach, — do reszty je zupełnie zniszczone.

Rząd skonstruował sobie „Staatsnotrecht“ i na mocy patentu cesarskiego ustanowił, Komisję administracyjną w Czechach, nieprzewidywaną i nieznana w konstytucji. Jak niebezpiecznym był tu powrót na drogę patentów, stawianych ponad konstytucją z cichą aprobata parlamentarną, świadczy właśnie komunikat rządowy, uzasadniający odroczenie parlamentu w komunikacie tym rząd daje sobie już rozgrzeszenie za przyszłe kroki swoje, niezgodne z przepisami konstytucji i zasadami rządów konstytucyjnych.

W komunikacie tym rząd daje sobie już rozgrzeszenie za przyszłe kroki swoje, niezgodne z przepisami konstytucji i zasadami rządów konstytucyjnych. I tym razem hr. Stürgkha powołuje się na „Staatsnotrecht“ i wypowiada tezę, że „parlament jest tylko środkiem od osiągnięcia celów konstytucyjnych“, aby dojść do wniosku, że „jeśli ten środek nie dopisuje, to musi się dojść do celu przy użyciu innych środków“. Jest to generalna „indemnitas“ na absolutyzm. „Inne środki“, aniżeli parlamentarne dla zaspokojenia potrzeb państwa, leżą poza obrębem konstytucji, która właśnie przestaje istnieć, podług ustalonej przez hr. Stürgkha tezy.

Czynimy też, że odroczenie Rady państwa ma tym razem głębsze znaczenie, sięgające po za wyjście z chwilowej kłopotliwej sytuacji. Zachowanie się rządu podczas ostatniej „trzydniowej sesji“ było więcej niż podejrzane. Rząd wie najlepiej, że ta Izba, której członkiem był także taki Svila, jest zupełnie zdeorganizowana i że brak jej osobistości kierującej, posiadającej wpływ na stronnictwa. Mimo to rząd zachował się zupełnie biernie, z pewną lubością przypatrywał się grze intryg, to czeskiej, to niemieckiej, a pozostawiając Izbę samą sobie wiedział, że w ten sposób najpewniej sprowadzi katastrofę parlamentarną. Stanowisko rządu czyniło wrażenie, że nie żyć sobie wcale usunięcia trudności parlamentarnych, że woli rządzić bez parlamentu, że chce dojść do celu „innymi środkami“.

„Ani jednym słowem nie myślimy bronić obstrukcyjistów, na których wobec tych tendencji rządu spada więcej odpowiedzialność, i którzy popełnili wprost zbrodnicę. Wypowiedzieliśmy już kilkakrotnie sąd o obstrukcji, a doświadczenie uczy, że może ona działać tylko destrukcyjnie, ale nie może budować, i że świadomie lub nieświadomie, służy tylko reakcji. Ale ta swawolna obstrukcja nie rozgrzesza rządu.“

Gdyby hr. Stürgkha nie stał dzisiaj na czele gabinetu, lecz był jeszcze członkiem partii „wierno-konstytucyjnej“, inaczejby myślał o

„Staatsnotrecht“ i o parlamencie, jako „środku do celu“. Jeżeli do swawoli z dołu przyłącza się jeszcze swawola z góry, dojdziemy do anarchii. Gdzie ludność ma właściwie szukać obrony swych praw konstytucyjnych, jeżeli nad niemi nie czuwa parlament, sprowadzony przez różnych intrygantów na manowce, ani rząd, którego to jest obowiązkiem?

Jako swój cel najwyższy, który osiągnąć musi bez względu na środki, rząd proklamuje „państwo“. Świadczy to o krótkowidztwie niezwykłym, jeżeli sfery miarodajne spodziewają się istotnie tą drogą absolutyzmu zdrowić państwo. Parlament, wychodzący z powszechnego prawa głosowania, miał być ostoją centralizmu, a właśnie pod tym względem nie dopisał, bo doprowadził do zupełnego fiaska centralizmu, co rząd sam przyznaje w swojej enuncjacji. Spory krajowe mają się rozstrzygnąć „auf dem Boden der eigenen Heimat“ — czytamy w komunikacie rządowym, a nieco dalej: „należy w przyszłości usunąć z Rady państwa tego rodzaju spory“. Starty to a zwalczany namiętnie przez rząd i Niemców program autonomistów. Nie tak dawno temu, gdy chciano Rusinów utrzymać przy dobrym humorze, inne odzywały się w Wiedniu zasady i nie przypuszczaliśmy wcale, aby Niemcy nagle entuzjastycznie się do nich dążyć. „Zurück zum Landtag“.

Gdyby to naprawdę było szczerze, możnaby się spodziewać tak koniecznego dla państwa ustroju i powitać odroczenie parlamentu i komunikat rządowy, jako początek końca sztucznego centralizmu. Tak jednak nie jest. Wątpimy, aby sfery rządzące w Austrii zdobyły się dobrowolnie na radykalną przemianę ustroju wewnętrznego w sposób, odpowiadający charakterowi państwa i jego rzeczywistym postulatom. Wiedeński zapal autonomiczny jest tylko chwilowym wybiegiem; o wiele szerszą jest nowa teoria prawnopaństwowa o „Staatsnotrecht“.

Odroczenie parlamentu, to nie początek uzdrowienia parlamentu i stosunków politycznych i narodowych w państwie. Sądymy raczej, że znajdujemy się w przededniu wielkiego przesilenia parlamentarnego w Austrii i rządów absolutnych. Zbliżają się złote czasy entuzjastów „ocroi“, i oni też jedyni objawiają głośno, zbyt głośno swoje zadowolenie z powodu zamknięcia parlamentu.

Rząd wyzyskuje sytuację.

(Telefonem.)

Wiedeń, 18 marca.

Przywódcy stronnictw bawią jeszcze w Wiedniu i czynią staranie o zwolnienie parlamentu w maju lub czerwcu. Wyrażają bowiem obawy, że dłuższe odroczenie Rady państwa, aniżeli jest chwilowo koniecznym, zamieniłoby rząd paragrafu 14-go w system. Stronnictwa większości są zdania, że rząd jest obowiązany zwołać po świętach parlament nie tylko dla uchwalenia regulaminu, ale i dla spróbowania, czy nie dałoby się uchwalić budżetu, zanim rząd zdecyduje się wydać prowizoryum budżetowe na drugie półroczcie w drodze paragrafu 14-go.

Rząd jednak zajmuje dalej stanowisko zupełnie biernie i żąda od stronnictw gwarancji, że parlament będzie w lecie zdolny do pracy. Rząd wstrzymuje się od wszelkiej inicjatywy i pozostawia wyłącznie stronnictwom rolę pośrednika.

Zdaje się, że akcja stronnictw na rzecz zwolnienia parlamentu po świętach, będzie podjęta na nowo w czasie sesji delegacyjnej w Budapeszcie, która to sesja rozpocznie się z końcem kwietnia. Jak słychać, także cesarz udaje się do Budapesztu i zabawi tam przez cały czas trwania sesji delegacyjnej.

Na wczorajszym posiedzeniu Koła polskiego za wnioskiem dra Grossa o zwolnienie parlamentu w maju, oświadczyło się 9 posłów, a za odstąpieniem tego wniosku do komisji głosowało 8 posłów. Ze względu jednak na nieliczny komplet, przez zdecydował, aby wniosek odesłać do komisji parlamentarnej.

Jutro oczekiwane jest rozporządzenie cesarskie, upoważniające rząd do operacji kredytowej, w wysokości 497 milionów koron. Charakter tej operacji nie jest jeszcze znany. Komisja dla kontroli długów państwowych w poniedziałek jeszcze oświadczyła się przeciw zaciągnięciu pożyczek na dłuższy czas na podstawie paragrafu 14-go, ponieważ sprzeciwiała się to konstytucji. Zdaniem tej komisji rząd może, na podstawie paragrafu 14-go, zaciągać pożyczki tylko na pokrycie długów bieżących, pożyczki krótkotrwałe, najwyżej na lat 5. Słychać jednak, że rząd ma zamiar wydać bony kasowe, zwrotne po latach 15 lub 20. Ostateczna jednak decyzja jeszcze nie zapadła. Wedle innej wersji, bony kasowe mają opiewać tylko na trzy lata. Odpowiednio do terminu, na jaki pożyczka będzie wydana, stopa procentowa wynosić będzie 4 lub 4½%.

Słychać, że na razie rząd wyda bony kasowe do wysokości tylko 350 milionów koron. Decyzja zapadnie dzisiaj.

Po zamachu mordereczym.

Przedwczoraj wykonany został w Paryżu zamach, który wywołał olbrzymią sensację nawet w tej stolicy świata, mającej codziennie jakąś sensację. Kobieta inteligentna, przebijająca od dzieciństwa w najwzrostszych sferach społecznych, dając szereg śmiertelnych strzałów do redaktora, który naruszył honor jej męża. Sprawczynią zamachu jest pani Caillaux, żona ministra skarbu, ofiara Gaston Calmette, redaktor znanego dziennika prawniczego „Figaro“.

Ażeby ocenić ten zamach ze stanowiska politycznego i etycznego, należy poznać dokładniej jego tło. Otóż pani Caillaux, druga żona ministra skarbu, Józefa Caillaux, który się rozwodził z pierwszą żoną, liczy 41 lat życia i jest również rozwódką, była bowiem poprzednio żoną literata Leona Claretiego, synowca niedawno zmarłego Juliusza Claretiego, dyrektora komedii francuskiej. W życiu publicznym nie występowała nigdy, słyndła tylko z urody i w życiu towarzyskim odgrywała zawsze znaczącą rolę.

Józef Caillaux, liczący 50 lat życia, jest już po raz trzeci ministrem skarbu i w obecnym gabinecie francuskim odgrywa taką rolę, jak niegdyś Julian Dunajewski w gabinecie austriackim hr. Taaffeego, kiedy prasa wiedeńska z przekąsem powtarzała „Kabinet Dunajewski genant Taaffe“. Otóż Caillaux, prezes komitetu wykonawczego partii radykalnej, jest duszą obecnego gabinetu Doumergue'a, który jest tylko jego nominalnym prezydentem. Caillaux ma sławę znakomitego finansisty, zwłaszcza znawcy spraw podatkowych.

Należy dodać, że świetną karierę polityczną rozpoczął już w młodym stosunkowo wieku i że jest człowiekiem bardzo bogatym, a stanowiska w rozmaitych bankach przynoszą mu olbrzymie dochody. Caillaux, mający także powodzenie w życiu publicznym i prywatnym, miał oczywiście także bardzo wielu otwartych i ukrytych wrogów, zarówno politycznych jak osobistych.

Gdy ataki w parlamencie nie przyniosły pożądanego skutku, a przeciwnie Caillaux coraz silniej umacniał swoje stanowisko, wrogowie ministra chwycili się radykalnego środka, jakim w Paryżu są rewelacje w prasie. Od kilku tygodni zaczęły się pojawiać w „Figaro“ zjadliwe artykuły przeciwko ministrowi skarbu, które pisał Gaston Calmette, byłby dzienni-

karz i człowiek bardzo zręczny, a bezwzględny. Calmette w jednym z artykułów nie zawahał się zarzucić ministrowi, że był wmięszany do oszustwa osławionego bankiera Rochette'a. W innym artykule twierdził Calmette, że Caillaux, obok milionów, które czerpie z majątku swojego, pobiera jeszcze rocznie 300.000 franków jako członek rad nadzorczych w kilku bankach. Ile razy obejmie tekę, składa pozornie urzędy w bankach, podstawiając na swoje miejsce słomianych zastępców.

Dnia 13 b. m. Calmette wymierzył śmiertelną — zdaniem jego — cios swojemu wrogowi. Ogłosił mianowicie znany list, pisany przez Caillaux przed laty do pierwszej swojej żony, z którą się następnie rozwodził.

W liście owym, który wczoraj przytoczyliśmy, pisze Caillaux pomiędzy innymi: „Mimo najlepszej chęci nie mogłem wczoraj pisać. Musiałem przetrzymać dwa ciężkie posiedzenia Izby deputowanych, z których jedno trwało od godz. 9 rano do południa, drugie od godz. 2 do 8 wieczorem. Wróciłem do domu jak roboty. Ale odniosłem piękne zwycięstwo. Obaliliśmy podatek dochodowy. Występując porzoniem w obronie jego, zbierałem oklaski od prawicy i centrum, a lewicy nie martwiłem. Powiodło mi się nawet skierować na prawo.“

Odrywając przed światem dwulicowość Józefa Caillaux w sprawie tak doniosłej, jak reforma podatków i zaprowadzenie progresywnego podatku dochodowego, sądził Calmette, że zniżyłby swojego przeciwnika. Ale Caillaux widocznie większego znaczenia do tego listu nie przywiązywał, poprzestał bowiem na oświadczeniu, że działa się to jeszcze za czasów gabinetu Waldecka-Rousseau, tudzież, że on — Caillaux — postąpił tak w porozumieniu z prezydentem gabinetu i Ribotem.

Caillaux mógł tom więcej przejść do porządku dziennego nad tą rewelacją, że ostrze jej zwraca się przeciwko Calmette'owi. Należy sobie uprzytomnić następujące okoliczności. Gdy Caillaux wiodł proces rozwodowy przeciwko swojej pierwszej żonie, ofiarował jej rentę w kwocie 80.000 fr. rocznie, w zamian zaś zażądał wydania wszystkich swoich listów. Pani Caillaux zgodziła się na to, ale widocznie kazała ofotografować całą korespondencję, którą obecnie wręczyła Calmette'owi.

W jakich warunkach to się odbyło, wykaże rozprawa sądowa, obecnie atoli można już stwierdzić, że pierwsza żona ministra Caillaux ma charakter ujemny, gdyby nawet listy męża wydała w czyste ręce bezinteresownie. Jeszcze bardziej ujemne światło rzuca ta publikacja ma charakter Calmette'a. Ogłaszanie czyżby listów prywatnych i poufnych, bo pisanych do żony, a nie do obcych ludzi, stanowczo nie zgadza się z etyką dziennikarską i jest potępienia godnym. Gdyby chodziło o zdemaskowanie zdrady narodu, szpiega i prowokatora, krok taki byłby dozwolony, ale nie uchodziłby za stanowcze, gdy ma posłużyć do obalenia ministra i nasycenia osobistej zemsty.

W tym wypadku należy jeszcze podnieść, że od szeregu lat w sprawie reformy podatkowej odgrywa się komedia zarówno w Izbie deputowanych, jak w Senacie. Z wyjątkiem socjalistów, ani prawica, ani lewica nie pragnie reformy podatków, zwłaszcza zaprowadzenia podatku osobisto-dochodowego. Dotąd grzebano tę reformę w ten sposób, że przekazywano ją komisji, która w porozumieniu z Izbą badała sprawę „ad infinitum“. Jak się zdaje, parlament również obecnie zajmował się tą reformą podatków nie zbyt szczerze, przewlekając sprawę o ile możliwości. Ale co do ministra skarbu Caillaux, to bez względu na dawne jego stanowisko w sprawie reformy podatków, należy przyznać, że obecnie on właśnie najśliszej występował za dokonaniem reformy.

Tak więc wobec tych faktów wszystko przemawiało za tem, że kampania, którą podjął Calmette, spełniła na niczem. Niestety obecna zo-

na ministra Caillaux postanowiła pomścić męża i wykonała fatalny zamach na Calmette'a. Na goniec na męża postanowiła położyć kres strzałami rewolwerowymi, aczkolwiek nie miała zamiaru zabić nieprzyjaciela. Zamach ten przyniósł tylko szkodę zarówno jej mężowi, jak gabinetowi, którym on w rzeczywistości kierował. Caillaux ustąpił, a bez niego jest obecny gabinet radykalny prawie bezbronny. Francja ma wkrótce przystąpić do wyborów parlamentarnych, więc dla radykałów jest niedłwie kwestyą bytu, ażeby ich gabinet kierował wyborami. A gabinet Doumergue'a jest — jak wiadomo — czysto radykalnym. Czy Doumergue zdoła się utrzymać, okażą najbliższe dni.

Szczegóły zamachu i jego następstwa.

(Telegramy „N. Reformy“.)

Paryż, 18 marca.

Panią Caillaux przesłuchiwało wczoraj kilkakrotnie. Przesłuchiwanie to jednak nieprzyniosło żadnych nowych szczegółów. Opowiedziała tylko, że dowiedziała się, iż Calmette ma zamiar ogłosić jeszcze kilka listów, pisanych do niej przez męża. Wobec tego chciała zażądać od Calmette'a wyjaśnień. Czekala jednak zbyt długo. Gdy nareszcie Calmette wszedł, widok jego tak ją wzburzył, że strzeliła kilkakrotnie, a to tembardziej, że prezydent sądu Monier, którego się radziła, oświadczył jej, że nie ma środka prawnego, któryby zmusił dziennik do zamknięcia kampanii, i odradzał jej wytoczenie procesu przed przysięgłymi, ponieważ tego rodzaju procesy są zawsze dla skarżących bardzo nieprzyjemne, aniżeli dla oskarżonych.

Na pytanie, skąd się dowiedziała, że Calmette miał zamiar opublikować jeszcze inne listy, odmówiła odpowiedzi, oświadczyła tylko, że to musi pozostać w tajemnicy.

Po odwiezieniu do więzienia pani Caillaux była zdziwiona, że traktują ją na równi z innymi więźniami. Obronę pani Caillaux objął znany z procesu Dreyfusa adwokat Labori.

Na dzień pogrzebu Calmette'a wydano różne zarządzenia.

Calmette należał do wrogów Caillaux i był przyjacielem byłego prezydenta ministrów Barthou, którego Caillaux obalił. — Calmette chciał pomścić kłóskę polityczną Barthou.

Dzienniki przypominają, że w ostatnich 20 latach były już dwa podobne zamachy kobiet na przeciwników politycznych ich mężów. Pani Hugues, żona poety i deputowanego z Marsylii, zastrzeliła przeciwnika swego męża za listy obrażające jego cześć. W kilka lat później żona deputowanego Paulmiera zranila redaktora „Petite-Republicue“ za artykuł, atakujący jej męża. Obie kobiety zostały przez sąd przysięgłych uwolnione.

Skutki polityczne zamachu na Calmette'a okazały się już wczoraj w Izbie deputowanych, gdzie cały rząd atakowano ostro z powodu sprawy Caillaux. Na czele tej kampanii stanął były prezydent ministrów, Barthou, i stronnictwo konserwatywne. Doumergue jednak przy pomocy Jauresa znalazł wyjście z kłopotliwej sytuacji, doprowadzając do tego, że wszystkie zarzuty, podniesione przeciw Caillaux odesłano do specjalnej komisji, której przyznano atrybucyę sędziowską.

Obawiają się przy zbliżających się wyborach do Izby deputowanych kłósk stronnictwa radykalnego i republikańskiego, a wzrostu stronnictwa konserwatywnego i nacjonalistycznego, co nie pozostałoby, bez wpływu na zagraniczną politykę Francji.

JERZY ŻULAWSKI.

PROFESOR BUTRYM

Powieść współczesna.

(Z cyklu: „Laus feminae“.)

(Ciąg dalszy.)

Mówiąc to, muskała mu ruciem głowę twarz swemi włosami, a potem wyciągając w tył ręce, ujęła jego skronie i przycisnęła na chwilę do ust swych gorących i upojnych.

— Och ty! mój chłopcze — —!

— He! —

Nagle głowę jego odepchnęła.

— Odejdź. Muszę się ubrać.

Osunął się na ziemię około jej kolan.

— Słuchaj mnie. Właśnie proszę cię chciałem, abyś dziś tak wczesnie nie odchodziła. Koncert dopiero za dwie czy trzy godziny się zaczyna, a zresztą co ci po tym koncercie?

— Muszę się ludziom pokazać.

— Po co? na co? — błagal cicho. — Posłuchaj, Helu, zaczyna się teraz nasza godzina, siadajmy sobie przy sobie i będziemy gwarzyć... Tak rzadko dajesz mi coś więcej ze siebie ponad ten ucisk —

— Czy mało? —

Przechylała w tył głowę i spoglądała nań bluszczem na pod opuszczonych powiek oczyma. Usta w-zastygłym uśmiechu w pół rozchylone drgnęły lekko i wysunęły się nieco naprzód jak

do pocałunku, — pierś jej, ciągle niepokalanie doskonała w szlachetnym swym kształcie, wzniosła się w głębokim oddechu i pozostała tak na moment wzniesiona, jakby miłosną żądzą narzmiiała...

— Czy mało...? — powtórzyła zaledwie doślysalnym szeptem.

— Nie! To dużo, to więcej niż świat, to szczęście, to rozkosz, to życie! wszystko! Och, moja, moja ty! Ginę z szczęścia przy twoich nogach.

Nie wiedziałam nawet, że może wogóle być szczęście tak wielkie i upojne!

Przypadł ustami do jej kolan i zaczął chłoniąc w obłądnych pocałunkach jej ciało.

— Widzisz, mówiles, że będziemy siedzieć ci-chutko, a czyż ty to potrafisz? Znowu całujesz.

— Boś jest słodka! boś upojna! rozkoszna! jest cała! Ale teraz zobaczysz, już będę spokojny, tylko małą, małą godzinke jeszcze...

— Słonie już zaszło.

— To nie. Zapuszczę firanki, rozpale ogień na kominku. To takie dobre, pocziwie mieszkanie w starej kamienicy, co ma głębokie wnęki u okna i kominki w ścianie.

Księżna uśmiechnęła się.

— A wiesz, że ja ten pokój znalazł przed tom jeszcze, nim ty go znalazłaś?

Ciemna chmura przemknęła błyskawicznie po czole chłopca.

— Byłaś tu? — spytał spokojnie.

— Tak jest, byłam raz, — odrzekła z jasnym uśmiechem.

— U kogo? —

— U doktora Poleskiego.

— U tego garbusa — — ?

— Tak. W godzinę potem, kiedy się zastrzelił. Leżał tutaj, o, około okna, właśnie w tym miejscu, gdzie ty kłęczysz.

— Znałaś go?

— Tak. Ale to smutna historia. Nie mówmy już o tem.

— Ja chcę wiedzieć!

— Cicho!

Przyciągnęła znow jego głowę ku piersi i całowała go po oczach, po ustach, po skroni.

— Tak się dziwnie składa... Czyż ja wówczas mogłam była pomyśleć, że będę tu kiedy z tobą, przy tobie... Nie znam cię nawet jeszcze. Ale to szczególne, że ty właśnie to mieszkanie wynajmąłeś.

— Nie opowiadałaś mi nigdy o tamtej historii...

— Po co? Cóż naś obchodziło to wszystko, co było czy mogło być? Czyż nie tak?

— Tak, tak!

— Ale gdyś mi dał adres i gdy tu pierwszy raz do ciebie wchodziłam, wtenczas w jesieni, tak mi było dziwnie, tak dziwnie...

— Widzisz, teraz ty się zadumales. Płaczesz? Usunęła go lekko dłonią.

— Tyle mi się różnych rzeczy przypomina, — szepnęła, mrużąc nieco zakławione oczy.

Objął ją ramionami jak dziecko.

— Nie myśl, nie myśl! Przecież jesteśmy razem ze sobą i żadnego wczorajszego dnia nie było!

— Tak, nie było...! Dla ciebie.

— Wiesz, że dla mnie rzeczywistość nie było. Zaczęłam naprawdę żyć dopiero, kiedy ciebie poznałam. Ale i jutro ja nie chcę innej. Naprawdę ty jesteś pierwszą kobietą, którą kocham i która... która... jest moja.

Zarumienił się jak panienka.

— Pierwsza? pierwsza jestem? — uśmiechnęła się, wysuwając usta ku niemu.

— Tak. I będziesz ostatnia. Jedyna.

— Och, ty dziecinku!

— Cóż jest śmiesznego w tem, co powiedziałem?

— Jakże ty nie znasz jeszcze życia. Ale kocham cię za to, za to właśnie!

— Życie moje jest w tobie! Nie umiem sobie już nawet wyobrazić, jak mógłbym istnieć, oddychać bez ciebie!

— A jednak...

— Co?

— Trzeba nam się będzie rozstać.

Zaśmiał się.

— To niemożliwe.

— Możliwe, możliwe i nawet konieczne.

— Nie rozumiem. — rzekł zniepokojony.

Wstała powoli. Przysłądziła upięte już włosy, wrzuciła bluzkę na siebie i ogładła się za żakiem zimowego kostiumu. Nim się weń ubrała, zwróciła się jeszcze ku Borzyckiemu, patrzącemu na nią wciąż z niemem i niespokojnym zdumieniem.

Zawahała się na moment. Ten chłopak przemawiał ją czasem. Prawie dzieciak jeszcze —

był jednak pierwszym z mężczyzn, nad którym w pewnych chwilach traciła swą czarodziejską władzę. Kochający do obłądki i na pozór uległy, każdemu uśmiechowi jej posłuszny, miewał wybuchy, poprostu zatrważające. Przypominało jej się, jak raz, spotkawszy się z nim, przez kaprys jakiś nie chciała nawet rzucić kapelusza, ani ust mu podać do pocałunku. Prosił długo i cicho, a wreszcie pobałdł i wstał z jakimiś straszonymi oczyma, które jej potem długo tkwiły w pamięci. Uczuła wówczas lek, obzwiadniający ją wbrew woli. Aby go pokryć przed sobą samą, rzuciła mu się na piersi i poczęła gwałtownie usta jego całować...

— Co byś był zrobił, — mówiła w chwili potem, kiedy już u nóg jej schylony zachwyceni omocia dziecka patrzył jej w twarz, — co byś był zrobił, gdybym była odmówiła? —

— Zabiłbym cię, — szepnął słodko i pokornie...

Przemknęła jej przez pamięć ta chwila. Borzycki stał przed nią, patrząc wciąż niespokojnie i z oczekiwaniem.

A jednak nie mogła się wahać. Wcześniej czy później trzeba mu będzie powiedzieć. Le-piej dzisiaj odrzuć.

Spojrzała nań smutno i łzawo.

(C. d. n.)

Nowy kurs w Rosji.

W związku ze zmianami ministerialnymi w Rosji, w prasie rosyjskiej zaczęły się ukazywać pogłoski o nowym kursie polityki. O ile z początku alarmowano publiczność wieściami o zawieszeniu konstytucji i rozpędzeniu Dumy o zastąpieniu Goremjkiną przez reakcyjnego Kriwoszeina, wkrótce potem pogłoski te ustąpiły innym. Mianowicie w związku z wizytami, które złożył Goremjkin wielu przedstawicielom stronnictw politycznych, oraz z oświadczeniem jego na Radzie ministrów, że nie znieśli w gabinecie tej niejedynolitości, która istniała za rządów Kokowcewa (ministrów-reakcyjnych, jak wiadomo, podkopywali bezustannie byłego premiera, czującego się wobec nich bezsilnym), poczęto rozpowszechniać pogłoski o prądzie liberalnym, jaki miał zaprowadzić w Petersburgu.

Nie fałszywego nad wszystkie te pogłoski, które mają jedynie na celu wywoływanie sensacji. Zawieszenie konstytucji nie będzie, bo przeciw zastosowaniu tego środka miał się wypowiedzieć stanowczo car na posiedzeniu Rady ministrów; zresztą byłoby to zupełnie niezrozumiałe, bo wobec sparaliżowania działalności Dumy przez ustawy zasadnicze, doprowadzające ją niemal do zera, rząd nie potrzebuje się obawiać żadnych przejawów niezadowolania w samej Dumie. Na przejawy zaś pozaparlamentarne jeszcze nie przyszła pora. Ze względu zaś na opinię Europy, zwłaszcza zaś opinię mocarstw trójporozumienia, istnienie stanu rzeczy, jaki się wytworzył po manifestacie konstytucyjnym 1905 roku, jest dla rządu rosyjskiego bardzo pożądanym.

Inna wersja, przewidująca w Rosji rządy liberalne, nie jest ani o jotę prawdziwsza od tamtej. Już sam fakt, że w gabinecie pozostali ministrowie, cieszący się tak smutną sławą, jak Szegielowitow, Kasso, Ruchlow i Maklakow, nie dozwala na wróżbę. Sam Goremjkin jest biurokratycznym zerem, i z pewnością nie będzie w stanie nietylko wnieść pierwiastków trójwzrostu do życia politycznego, lecz nawet zaprowadzić jakiejś takiej jednolitości działania w gabinecie.

W ostatnich dniach zaszło w Rosji kilka faktów, kładących kres wszelkim złudzeniom co do możliwości zaprowadzenia nowego kursu. Faktami temi są: mowa Szegielowitowa w Dumie, oraz kłękna ministra Timaszewa w Radzie państwa, która zapewne zmusi do dymisji tego dostojnika. W Rosji bowiem można zupełnie się nie liczyć z opinią Dumy, a nawet drwić z niej otwarcie, lecz biada ministrowi, któryby naraził sobie oligarchów z Rady państwa. Z wyjątkiem jednego wypadku (ze Stolypinem, Rada państwa (w połowie wybierana przez ziemię i szlachtę, a w połowie mianowana z pośród biurokratów, „ancien régime“) okazała się silniejszą od ministrów, czego doświadczył na sobie również Kokowcew.

Przykładem niezłomności Rady państwa z żadną opinią, była właśnie afera z ministrem handlu, Timaszewem, który w gabinecie Kokowcewa znowił lewe skrzydło i przy częściowych zmianach ministerialnych pozostał nadal w posiadaniu teki, a pomimo niezadowolenia skrajnej prawicy, wniósł w Radzie państwa projekt prawa o regulowaniu umowy z pracownikami handlowymi. Ustawy tej dawno cała reszta pracowników oczekiwała z utęsknieniem; przeszła ona przez Dumę bez żadnych przeszkód, i obecnie rząd, przez usta Timaszewa popierał ją w Radzie państwa, która postanowiła skorzystać z tej sposobności, aby obalić zmienianego ministra. To też wyścigowo przeciw ustawie z całą gwałtownością, dowodząc, że poprawa bytu pracowników handlowych leży w interesie partji lewicowych, lecz nie rosyjskiego państwa. Naprawdę Timaszew zwrócił się do Rady państwa z gorącym apelem, prosząc ją, aby nie niszczyła lekkomyślnie owoców długotrwałej pracy, i zgodziła się na przejście do dyskusji szczegółowej. Rada obaliła kilkunastu głosami większość całej Dumy. W Dumie wiadomość o tem wywarła silne i bardzo przygnębiające wrażenie.

Niemniej wzbudzenie wywołuje w sferach parlamentarnych rosyjskich mowa ministra Szegielowitowa w Dumie. Chodziło o reformę senatu, tego archaicznego przeżytku, mającego stać na straży prawa, a faktycznie depczącego je na każdym kroku. Już w pierwszym przemówieniu minister zaznaczył, że za żadną reformę, która była istotną reformą, rząd się nie zgodzi. Gdy po ministrze przemówił głosny lider opozycji, Maklakow (brat ministra), oświadczył, że dziś już chodzi nie o tryumf zasady, głoszonej w tej Dumie: „Władza wykonawcza niech się upokorzy przed władzą prawodawczą“, nie o hegemonię Dumy, i nie o odpowiedzialność ministrów, lecz o to jedynie, aby, jeżeli prawo przejdzie przez obie Izby i uzyska sankcję cara, chociaż wtedy senat uszanował je raczej, minister Szegielowitow ponownie zabrał głos i wystąpił z mową, pełną pogroźek. Oświadczył on, że, jeżeli Duma będzie korzystała z każdej sposobności, aby krytykować władzę i omawiać zasadniczą kwestję w stosunku władzy do społeczeństwa, to do czego się tego, że zamilknie głos instytucji prawodawczej, a jaki głos rozlegnie się w to miejsce, niech się opoczyła domyśli sama.

Podobno Goremjkin nie był zadowolony z tej mowy Szegielowitowa, który też ponosi osobistą odpowiedzialność za ustępy, wyraźnie grożące rozwiązaniem Dumy i rządzeniem bez niej nadal. Przypuszczamy, że tak jest istotnie, co jest bardzo prawdopodobnym, gdyż Szegielowitow nieraz puszczal wodze swemu temperamentowi (on np. mówił o zamianowaniu rządu przez Polaków), stwierdzić w każdym razie będziemy musieli, że: 1) o jednolitem działaniu gabinetu w tych warunkach mowy niema i gabinet żyje z dnia na dzień, bez jutra i bez planu; 2) nadzieje nadzieje kursu liberalnego są mrzonkami, skoro Rada państwa ministrów bardziej konstytucyjnych wysada, jak z procy, a ludzie o typie Szegielowitowa przybierają ton coraz bardziej zachwały i pewny siebie.

Gdy się zważy że wszystkie fakty, jak również fakt, najbardziej bijący w oczy, że praca ustawodawcza w państwie zamiera, ponieważ Rada państwa od pewnego czasu odrzuca pra-

wie wszystkie ważniejsze uchwały Dumy, okaże się, że niema może dużo przesady w słowach Guczkowa, głośnego przedstawiciela rosyjskiego mieszczaństwa, który przed tygodniem oświadczył kilku dziennikarzom, że Rosja „szybkimi krokami zbliża się do katastrofy“.

J. Krz.

Nowe zamachy militantek.

Po osławionych głodówkach, które urządziły uwieszone sufrażystki celem odzyskania tymczasowej wolności, zwłaszcza po wyjeździe do Ameryki pani Pankhurst, która tam wygłaszała odczyty w tonie bardzo umiarkowanym, wiedząc, że jankesi czasami nie znają żartów — nastąpił w Anglii pewien spokój w obozie militantek. Trwało to jednak nie długo. Pani Pankhurst powróciwszy z Ameryki natychmiast pocięła wodze swemu temperamentowi, który musiała powściągać za Oceanem.

Nastąpiły nowe napady na kanclerza skarbu Lloyd-George'a, nowe podpalania, nowe bitki uliczne z policjantami. Wreszcie zarządziły władze uwieszenie pani Pankhurst, które dokonane zostało na zgromadzeniu po długiej bitce, pełnej tak wstrząsnych zajęć, że je tutaj pomijamy. Niestety zajścia owe są wyłączną zasługą militantek, a policja musiała je przyjąć jako narzucony epizod, osłabiając tylko ich wstrętność, co nie wychodzi na pochwałę sufrażystek.

Pani Pankhurst powędrowała do więzienia, ale pozostała miss Mary Richardson, jej wielbielca i uczennica, aż nadto pojętna. Ażeby pomóc pani Pankhurst, panna Mary Richardson uszkodziła arcydzieło Velasqueza, słynny obraz, przedstawiający Wenere, która ogląda siebie w zwierciadle, trzymanym przez Kupidyna. Za ten wandalizm sąd skazał pannę Richardson na 6 miesięcy więzienia. Za pomocą odezwy, wydanej przez „Women Social and Political Union“, panna Richardson usiłuje wzmóc w Anglii, że miała słusność, gdy usiłowała zniszczyć obraz Velasqueza, ażeby pomóc pani Pankhurst, jeżeli bowiem owa Wenus jest najpiękniejszą po wsze czasy kobietą, to pani Pankhurst jest najwznieśliwszym charakterem kobiecym w dziejach świata. Oczywiście z taką logiką polemika jest niemożliwa. Nasuwa się ciągle uwaga, powtarzana przez prasę: Albo militantki są osobami choremi, a zarazem dla otoczenia szkodliwymi, a w takim razie należy je umieścić w zakładzie leczniczym, albo są przestępczyniami, świadomymi swych czynów, a w takim razie miejsce ich jest w zakładzie karnym.

Niepodobna już dzisiaj podać choćby pobieżnego spisu najbardziej jaskrawych przestępstw, popełnionych przez militantki. Ale wystarczy wyliczyć te, za które mężczyźni powódziliby na długie lata do więzienia, ażeby ocenić ciępliwość władz angielskich. I tak w lipcu 1912 r. odkryto wielkie spryszczenie na życie prezydenta gabinetu. Wkrótce po tem odkryciu sufrażystki wnieśli w teatr miejski w Dublinie pożar, narzucając na śmierć lub kaźń setki osób. Nastąpił później zamach na prezydenta gabinetu Asquitha, na którego rzuciła dobrze wystrzyżony topór pewna sufrażystka. Potem podpaliły letni zamek Harcourt, sekretarza stanu dla kolonii, wykonały drugi zamach na Asquitha, usiłowały zniszczyć kościół w południowej dzielnicy Londynu, wykonały pałacu zamach na katedrę św. Pawła, setki podpaleń i uszkodzeń cudzej własności — to już drobności.

Anglicy, dotąd przynajmniej, nie dali się wytrafić z równowagi i nie uciekają się do środków represyjnych, co świadczy dowodnie o tem pozostawianiu, jakie ma każdy Anglik dla każdego swojego współobywatela. Poważne koła zastanawiają się nad środkami, które należałoby zarządzić przeciwko występnej działalności feministek — tymczasem atoli ogół ludności zaczyna się bądz co bądz niecierpliwie. Niektóre dzienniki domagają się, ażeby militantki wywożono na wyspę św. Heleny, skazywano na roboty przymusowe, lub zamknięto w zakładach dla obłąkanych. Pojawiają się nawet wnioski o zaprowadzenie wstrętnych chłosty. Głosy te raz cichną, to znowu brzmiały donośnie, i miarę, jak sufrażystki dopuszczają się większych lub mniejszych wykroczeń.

Rząd, jak to już podnieśliśmy, zachowuje ogromną ciępliwość wobec tych wszystkich wykroczeń militantek. Drugi niemniej ważny czynnik, to jest parlament, zajął stanowisko bierne i nie wysiłał dotąd o inicjatywie do zwalczania militantek. Izba gmin pozostawiła tę walkę rządowi. Natomiast co do właściwej istoty sprawy, to jest co do udzielenia kobietom prawa wyborczego, parlament angielski zaczyna się zachowywać coraz odporniej. Gdy w roku 1908 za bilem o przyznaniu kobietom prawa głosowania oświadczyła się większość, wynosząca 179 głosów, to w roku 1913 bil taki został odrzucony 266 głosami przeciwko 219. Na ten radykalny zwrot w zaprzetych Izby gmin wpłynęły także inne okoliczności, nawet względy taktyczne parlamentarnej, jednakże twa część „zasługi“ należy się sufrażystkom.

Kobiety skandydynamski spokojną agitacją osiągnęły już to, o co bezskutecznie walczyły sufrażystki sposobami, godnymi stanowczo potępienia. Ale rozważając wszystkie momenty kwestji kobiecej w Anglii, nie można pominąć milczeniem tego faktu, że kobiety w Anglii nie tylko na polu publicznym, ale także w stosunkach prywatnych mają stanowisko znacznie więcej ograniczone, niż w innych krajach. Reforma w tej dziedzinie musi nastąpić, tylko zostanie ona dokonana nie dzięki sufrażystkom, lecz mimo ich nadużyć.

Z sali koncertowej.

III wieczór cyklu beethovenowskiego w wykonaniu kwartetu brukselskiego.

W książkach o Beethovenie tuła się uporczywa formułka o trzech stylach i trzech epokach twórczości beethovenowskiej. Ta wygodna a bezpodstawa klasyfikacja wpłynęła na zestawienie programu Brukselczyków, a więc trzy kwarty w chronologicznym porządku: C-moll op. 18 Nr. 4, E-moll op. 59 Nr. 2 i B-dur op. 130, które dowodnie wykazały, jak elastyczne i iluzoryczne są wszelkie klasyfikacje artystycznych zjawisk: w kwartecie B-dur, pochodzącym z ostatniego okresu beethovenowskiej twórczości, uderzają miejsca, prostotą techniki i wyrazu przypominające nietylko początkowego Beethovena, lecz wprost Haydna i to z okre-

su, zanim Haydn poznał kwartety mozartowskie!

Z jaką radością szli niezawodnie na wczorajszy koncert liczni dyblantami kameralni, dla których kwartet C-moll jest mniej więcej tem, czem „Sonata patetyczna“ dla fortepianowych podlotków; ale jaką korzyść musieli z wykonania odcisnąć! Ponad wszystkimi zaletami Brukselczyków góruje jedna: nieskazitelna linia śpiewnego frazowania, splatająca polifoniczne zwoje muzycznego organizmu w jednolitą całość. Pod tym względem pierwsze Allegro kwartetu C-moll mogło stanowić idealny wzór. Scherzo przemówiło chyba do każdego słuchacza, nawet o najmniejszej dozie muzykalności. Tempo finału było za prędkie, wskutek czego w prestissimo brakło stopniowania, jakiego żądał kompozytor.

Kwartet E-moll, drugi z cyklu op. 59, poświęconego hr. Razumowskiemu, oparty na motywach rosyjskich, interpretują Brukselczycy nieco odmiennie od innych zespołów: Czesi lub kwartet Seiveka ujmują ten kwartet żywiołowo, w dynamicie i tempie, u Brukselczyków przeważa liryczny sentyment.

Kwartet B-dur, którego zewnętrzne wymiary odbiegają od tradycyjnego typu, spłynął ku słuchaczom w idealnym wykonaniu (widziałem preston w kawalinie niesamowita groza!). Wieczór Brukselczyków — to źródło najpłodniejszych wrażeń; za kilka dni usłyszymy ostatecznie kwartet cyklu; niemożliwa jest rzeczą, by wrażenie osiągnęło wyższy stopień napięcia; a jednak czeka nas najgłębsze objawienie beethovenowskie: kwartet Cis-moll!

Dr Józef W. Reiss.

Kronika.

Kraków, 18 marca.

Polskie Stronnictwo Demokratyczne wobec wyborów miejskich.

Wobec zbliżających się wyborów do Rady m. Krakowa postanowiło Polskie Stronnictwo Demokratyczne rozwinąć systematyczną i planową akcję, przy solidarnem i zgodnem współdziałaniu obu miejscowych grup tego stronnictwa. Przedwzyskiem teły rozpoczęło stronnictwo akcję w kierunku zaznajomienia wyborców wszystkich kuryj z rezultatami pracy zmieniającej się obecnie Rady. W tym celu należą do stronnictwa jej członkowie, wygłoszą kolejno szereg referatów sprawodawczych o poszczególnych dziedzinach tej pracy, przedstawiając jej dotychczasowe wyniki, a zarazem i cele na przyszłość. Plan tych referatów już ułożono. Przedstawia się on następująco:

Dnia 20-go b. m. wygłoszony będzie referat o polityce aprowizacyjnej miasta, 22-go polityka przemysłowa, 27-go — miasto wobec drobnego przemysłu, 30-go — rozszerzenie granic miasta i polityka komunikacyjna, 3 kwietnia — oświata, sprawy kulturalne i sprawy sanitarne (dwa referaty), 6 kwietnia — budżet miasta, 17 kwietnia — sprawa reformy statutu miejskiego. Wszystkie te referaty odbędą się w sali Towarzystwa Demokratycznego (Plac Szezepepański 1. 3). Początek każdego o godzinie 7½ wieczorem. Po każdym referacie dyskusja. Wstęp na referaty i prawo udziału w dyskusji mają członkowie obu grup miejscowych Polskiego Stronnictwa Demokratycznego. Sekretaryat Towarzystwa Demokratycznego rozsyła już zaproszenia na te zebrania. Dla wiadomości członków stronnictwa podać jednak należy, że każdy z nich ma wstęp na zebrania bez zaproszenia. Leży też zarówno w interesie stronnictwa, jak i całej tak niezmiernie ważnej sprawy publicznej aby członkowie obu grup Stronnictwa Demokratycznego jak najliczniej z tej sposobności zaznajomienia się gruntownego ze sprawami miasta korzystali.

Pierwszy referat o polityce aprowizacyjnej miasta wygłosi w piątek dnia 20 b. m. o godz. 7½ wieczorem, członek Rady m. dr Władysław Wasung, z którym korreferować będzie członek Rady p. Szymon Dąbrowski. Obaj referenci, którzy położyli tak wielkie zasługi w tej dla najszerszych warstw konsumentów tak ważnej dziedzinie polityki miejskiej, przedłożą wyniki dotychczasowych usiłowań i nakreślą cele tej polityki w przyszłej Radzie miejskiej.

Budowa pałacu sprawiedliwości w Krakowie. Gmina m. Krakowa wysłała w ostatnich dniach do prezydium wyższego sądu krajowego ofertę w sprawie zamiany części gruntów pofortecznych, położonych przy alci Mickiewicza naprzeciwko szkoły przemysłowej za realności rządowe przy ul. Poleskiej i ul. Grodzkiej (św. Michał i św. Piotr). Do tej transakcji gmina m. Krakowa będzie zmuszona jeszcze dopłacić rządowi pewną kwotę gotówką. Powierzchnia gruntów pofortecznych na zamianę ofiarowanych wynosi 28 tysięcy metrów kwadratowych. Gmina m. Krakowa obowiązuje się oddać tego gruntu jako budowlane, t. j. urządzić tam kaulizację, oświetlenie, chodniki i szerokie ulice. Z tem zobowiązaniem łączy się uporządkowanie ulicy Krupniczej, Czystej, Dolnych Młynów, celem najwyższego połączenia nowych gmachów sądowniczych ze Śródmieściem. Pałac sprawiedliwości stanie w okolicy spokojnej, w pobliżu nowych rządowych gmachów, niedaleko parku Jordana i przyczyni się do ożywienia tej części miasta. Stare budynki rządowe są oszacowane bardzo wysoko. Spodziewamy się, że prezes Koła polskiego, p. dr Leo, jako głowa miasta dołoży wszelkich starań, by budowa pałacu sprawiedliwości przyszła w najkrótszym czasie do skutku.

Nowy most na Wiśle. W przedłużeniu ulicy Krakowskiej ma, jak wiadomo, powstać nowy most na Wiśle, który łączy Kraków z ul. Trzeciego Maja w Podgórze. Pertraktyacje w tej sprawie trwają już od 5 lat i w tym roku budowa tego mostu powinna być już ostatecznie załatwioną. Rząd początkowo chciał tylko zrekonstruować istniejący stary most imienia ces. Franciszka Józefa i w przedłużeniu ul. Mostowej. Sporna była również szerokość mostu. Ostatecznie zgodzono się, że szerokość toru jezdni wynosić będzie 10 metrów, a chodników 3 metry. W tych dniach wysłał magistrat m. Krakowa do namiestnictwa projekty na budowę ramp na moście tak po stronie krakowskiej jak podgórskiej, odpowiadające w przyszłości komunikacji tramwajowej. Równocześnie gmina żądała zwolnienia konferencyi celem ostatecznego załatwienia tej budowy, rozpoczęcie której powinno nastąpić

w najbliższym czasie. Koszta budowy tego mostu wyniosą 2 miliony koron.

Nowy dworzec osobowy w Krakowie. W tych dniach ukończono rokowania o system nowego dworca osobowego w Krakowie i zgodzono się na system piętrowy, polegający na tem, że schody wchodziły do peronów będą prowadzić tylko do góry, a nie w dół i do góry, jak przy niektórych dworcach. Ustalono również wielkość placu przed dworcem. Będzie on sięgał aż do ul. Pawiej. Długość jego będzie wynosiła 250 metrów, szerokość 55 metrów. Na ostatnim posiedzeniu krakowskiej Rady miejskiej postanowiła gmina przeprowadzić budowę dróg dojazdowych w ulicach Pawiej, Zaczysze, Kurniki, Ogrodowej i pl. Matejki. Koszta budowy tych dróg wyniosą 800.000 koron. Na budowę nowego dworca osobowego preliminowano, jak wiadomo, około 8 milionów koron, przeto gmina miasta Krakowa przyczyni się do ogólnych kosztów budowy 10% sumą. Projekt dróg dojazdowych zostanie w tych dniach odesłany przez gminę miasta Krakowa do dyrekcji kolei północnej we Wiedniu. Obecnie nie ma już żadnych przeszkód, do rozpoczęcia budowy dworca.

Ze związku nuczyczo-pedagogicznego. W środę, 18 b. m., odbędzie się o godzinie 7 i pół, w lokalu Tow. muzycznego (plac Szezepepański) nadzwyczajne walne zgromadzenie członków krakowskiej grupy austriackiego Związku nuczyczo-pedagogicznego. Na wypadek braku kompletu odbędzie się w godzinę później walne zgromadzenie z ważnością uchwał bez względu na komplet.

Wykłady muzyki. Staraniem uniwersytetu ludowego odbędzie się w sali Tow. lekarskiego przy ul. Radziwiłłowskiej, w dniach 22 i 29 marca, dwa popołudnia muzyczne. Wykłady wygłosi dr Z. Jachimiecki, ilustrację muzyczną wykonają pierwszorzędne siły artystyczne. T-matem i pierwszego wykładu będzie „Pieśń nowoczesna“, drugiego: „Polska muzyka współczesna“. Bilety w cenie 80 hal. (dla członków 50 hal., dla uczących się młodzieży 40 hal.) do nabycia wozależnie w czytelniku uniwersytetu ludowego przy ulicy Dunajewskiego 7.

Powszechnie wykłady uniwersyteckie. Dziś rozpoczyna wykłady o „Człowieku na ziemiach polskich“ znakomity antropolog, prof. dr Julian Talko Hryniewicz. Początek wykładu o godz. 6.

Mysterium przedświąteczne w Krakowie. — W pierwszych dniach kwietnia, w budynku cyrkowym, odbędzie się szereg przedstawień „Mysterium“ Calderona. Styl Reinhardowski, przedstawiający odrębny świat i odrębne zupełnie widoki, sprawdza widza w akcje dramatu scenicznego, wstrząsającego grozą i prawdą wielkich chwil z ostatnich dni życia Zbawiciela i jego krzyżowej śmierci. Wspaniała wystawa, gra na otwartej scenie, efekty świetlne i techniczne zainteresują niewątpliwie publiczność. Kierownictwo artystyczne objął prof. Adam Czerbak.

„Mysteria“ pojawią się w Krakowie tylko kilka razy w początkach kwietnia. Już obecnie odbywają się próby artystów nad grą tej znakomitej o światowej sławie sztuki.

Sprawy emigracyjne. Sędzia śledczy, dr Neusser, prowadzi w dalszym ciągu badanie w sprawie nadużyć emigracyjnych. Obecnie w dalszym toku są badane księgi emigracyjne towarzystw przewoźnych Austro-Amerykańskiego, Canadian-Pacific i P. T. E. Księgi te obejmują tysiące nazwisk emigrantów. Sędzia wyjmuje z nich nazwiska emigrantów popisywanych i zarządza przesłuchanie tych, którzy już z Ameryki wrócili. Materiał śledczy jest niezwykle obszerny, dlatego dochodzenia potrwać jeszcze dłuższy czas. Niektóre starostwa przysłały sądowni listy emigrantów, obejmujących po kilka tysięcy nazwisk.

Obecnie do sądu odstawiła policja mnożstwo robotników, którzy jechali za zarobkiem przy pomocy fałszywych paszportów i fałszywych książek robotniczych. Wydała się z domu 15 b. m. 16-letnia Stanisława Golanowska, córka gospodarza Wincentego Golanowskiego w Ijzadowie i gdzieś zaginęła. Wysłała mianowicie za interesami do Krakowa i tutaj jejże ślad o niej zaginął.

Z kraju.

Chranów, 17 marca. Dziś przed południem wybuchł groźny pożar w Kościelcu pod Chranowem. Na miejsce przybyła straż pożarna ochotnicza z Chranowa, której przy pomocy mieszkańców Kościelca udało się pożar zlokalizować. Trudność w gaszeniu polegała głównie na tem, że wieś zabawiona jest wody, a w całym Kościelcu są jedynie 2 studnie, z których jedna znajduje się na plebanii, druga zaś we dworze hr. A. Wodzickiego. Skutkiem pożaru spłonęły doszczętnie 4 chaty. Szkoda znaczna.

Nieszczęśliwy wypadek w Chabówce. Podczas przesuwania wozów na dworcu w Chabówce dostał się między bufory wagonów 36 letni Szymon Zapala i doznał zmiążdżenia piersi. Mimo szybkiej akcji ratunkowej nie można było go utrzymać przy życiu, gdyż w kilka minut po wypadku zmarł w strasznych cierpieniach.

Zywiec, 17 marca. (Poranek artystów. — Wydziałka naukowa.)

W niedzielę, 22 b. m., odbędzie się „poranek artystów“ ze współdziałaniem Jul. Kadena i p. Romany Szpak-Bendrowskiej, artystki dramatycznej z Krakowa. Tematem prelekcji będzie „Początek rewolucyjna“, ilustrowana deklamacją Szpa-Bendrowskiej. Też samego dnia staraniem uniwersytetu ludowego odbędzie się uaukowa wydziałka do Bystrzy, gdzie również urządza uniwersytet ludowy wieczór literacki, poświęcony pozynom z życia górnicy w czarnym. Wydziałkę prowadzi dr W. Seifl. Samobójstwo uczeniwy w Czerniowcach. Z Czerniowca donoszą:

W piątek, dnia 13 marca b. r. rzuciła się przez okno na podwórze szkoły 16-letnia córka ruskiego księdza z Bojan, w chwili, gdy wszystkie uczennice wyszły z klasy, mieszczonej się na drugim piętrze. Bojanówna odniosła tak ciężkie uszkodzenia, że nie ma żadnej nadziei załatwienia jej przy życiu.

Ze świata.

Ilu żyje Polaków? „Germania“ zadał sobie trud zestawienia liczby ludności polskiej i pisze:

Nie jest rzeczą łatwą podać zupełnie ścisłą liczbę Polaków, gdyż Polska nie tworzy państwa samodzielnego, i dlatego trzeba dla obliczenia ludności polskiej posługiwać się urzędowymi statystykami interesowanych państw, a te zestawienia urzędowe, przynajmniej o ile dotyczą Rosji i Niemiec, mają

wyrażoną tendencję zmniejszenia, o ile można, liczbę istniejących Polaków. Postępujące z r. 1910:

Prusy 4.014.221, Austria 4.967.984, Rosya 11 milionów, reszta Europy 1.100.000, Stany Zjednoczone 2.930.000, Inne części świata 400.000, razem 24.411.205 Polaków.

Z tych 24 i pół milionów zamieszkuje 19 milionów geograficzną Polskę na przestrzeni 250.330 km. kwadr., z których 42.179 km. kwadr. przypada na zabór pruski, 80.832 na zabór austriacki, a 127.319 na zabór rosyjski. W Królestwie Polskiem wykazuje urzędowa statystyka rosyjska za rok 1909: 9.001.334 Polaków. W pozostałej części dawnego państwa polskiego wynosi według tej samej statystyki liczba Polaków na rok 1909 na Litwie 633.182 — w rzeczy samej mieszka na Litwie co najmniej milion Polaków, a na Ukrainie, Wołyniu i Podolu 801.790. A więc liczba Polaków pod berłem rosyjskiem przedstawia się jak następująco: Królestwo Polskie 9.001.334, Litwa (mniej więcej) 1.450.000, Ukraina, Wołyn, Podole 801.790, reszta zaś Rosji (mniej więcej) 550.000, razem 11.803.139.

Interesujące jest też zestawienie największych miast polskich. I tak liczą mieszkańców: Warszawa 872.478, Łódź 408.330, Lwów 206.113, Wilno 184.482, Poznań 156.681, Kraków 151.886, Sosnowiec 80.710, Częstochowa 68.525, Bytom 67.718, Lublin 65.870, Przemysł 54.078, Brześć litewski 53.224, Grodno 50.207, Kalisz 46.798, Toruń 46.627, Będzin 45.716, Kolumbia 42.676.

Poza tem pokażna liczba Polaków mieszka w miastach niepolkich. Pod tym względem prym trzyma Chicago z 300.000 Polaków; Nowy Jork, Buffalo, Detroit mieszczą więcej niż po 50.000 mieszkańców polskiej narodowości, w Berlinie mieszka ich około 60.000 i t. d.

Tydzień polski na Węgrzech. Z Preszowa (Eperies) donoszą nam:

W ubiegłą sobotę odbył się tu staraniem „Klubu polsko-węgierskiego“ w Preszowie przy udziale kilkuset węgierskich słuchaczy odczyt „O nauce i zabytkach Krakowa“. Prelegentem był dr Adyan Diveky z Budapesztu, znany przyjaciel Polaków, który w barwnym opowiadaniu ilustrowanem przeszło 100 obrazami świetlnymi odsłonił całą przeszłość historyczną i kulturalną Krakowa, nie pomijając nawet tak świeżej i aktualnej kwestyi, jak walka o Wita Stwosza, gdzie zajął stanowisko zarliwego obrońcy poglądu p. Stasiaka.

Następnego dnia wygłosił dr Diveky odczyt o prześladowanej Polsce i o unitach w zaborze rosyjskim.

Z okazji tych odczytów odbyła się tegoż dnia konferencya dla omówienia spraw narodowych węgiersko-polskich. Brał w niej udział dr Jstwan Desseffy, adwokat z Preszowa, prezes klubu polsko-węg., i dr Diveky, ze strony polskiej byli red. Feliks Gwidź z N. Targu, Edw. Golachowski z N. Sącza i Wł. Mazur ze Starego Sącza. Między innymi uchwalono dążyć do założenia biura informacyjno-prasowego w sprawach polsko-węgierskich.

W dniach 14 i 15 b. m. obchodzili Węgrzy uroczyste rocznicę walki o wolność z r. 1848, gdy wieszce narodowi, Petifii i Jokay, rzucił hasło do walki. Na obchód ten rozeszali Węgrzy zaproszenia do Polaków, a w szczególności do sąsiadnych miast Nowego i Starego Sącza i Nowego Targu, przy dołączeniu bardzo gorącej i serdecznej odezwy, powołującej się na tysiącletnią przyjaźń węgiersko-polską.

Biblioteka polska w Dawos. Z Dawos w Szwajcarii piszą nam: Dnia 14 itego b. r. odbyło się powtórnie zebranie Polaków, przebywających w Dawos pod przewodnictwem p. W. Niewolniczańskiego z Wilna w sprawie przyjęcia nowego statutu biblioteki polskiej imienia H. Sienkiewicza. Również na ten zebraniu zosrał wybrany staty zarząd biblioteki, w którego skład weszli pp.: Rewolski (Poznań) — prezes, p. E. Bokun (Mińsk Litewski) — sekretarz, p. H. Arbajter (Łódź) — skarbnik i pp. Gęździłło (Wilno) i Stroński (Galezno) — bibliotekarze. Biblioteka polska w Dawos została założona w r. 1901 dzięki pomocy materialnej ze strony hr. Jana Tysskiewicza i pierwsze lata rozwijała się dość pomyślnie, gdyż pomimo znacznej ilości członków, korzystała z bezpłatnego lokalu, udzielanego przez zarząd kurhausu. Gdy zaś w roku 1912 ten ostatni wyznosił bezpłatny lokal, ówczesny bibliotekarz zawiesił działalność biblioteki i szafy z książkami oddał do przechowania rosyjskiemu vice-konsulowi. W roku bieżącym, dzięki inicjatywie i energii paru osób, udało się zebrać znaczniejszą kwotę na cele biblioteczne, wynajdł dla niej lokal i zwołał zebranie Polaków, w celu zatwierdzenia nowego statutu biblioteki i wybrania statego zarządu.

Według statutu, biblioteka polska imienia H. Sienkiewicza w Dawos ma być placówką, około której powinno ześrodkowywać się całe życie kulturalne miejscowej kolonii polskiej. W tym celu zarząd mał zwoływać nie mniej, niż dwa razy do roku zebrania wszystkich Polaków, przebywających w Dawos. Biblioteka ta znajduje się pod kuratelą Muzeum Narodowego w Rapperswylo, dokąd zarząd mał wysłać roczne sprawozdania. Obecnie biblioteka posiada około 1000 tomów, składających się przeważnie z dzieł treści historycznej i beletrystycznej. Biblioteka mieści się w willi „Hejuni“ około głównej poczty, a książki są wydawane dwa razy tygodniowo, we wtorki i piątki. Dodać należy, że w razie, gdyby przybywający do Dawos rodacy chcieli zasięgnąć pewnych informacji w kwestyi kuracji, a również warunków życia, mogą się zwracać pod adresem: „Rhaetische Apotheke, Promenade Stroński“.

Nowy dziennik w Warszawie. W Warszawie zaczął wychodzić w dniu 11 b. m. nowy dziennik polityczno-społeczny i literacki, p. t. „Nowa Myśl“ o kierunku radykalnie postępowym i demokratycznym. Ma on tosam zabarwienie, co dziennik „Czas“, który przed paru tygodniami, po wyjściu zaledwie trzech numerów został zawieszony, przez władze.

Zawieszenie „Słowa“. W poniedziałek władze sądowe warszawskie zawiesiły wydawnictwo dziennika „Słowo“, najbardziej umiarkowanego organu polityki polskiej. Założone w 1881 roku „Słowo“ odrzuca zaczęło grupować koło siebie sfery ziemiańskie, a od 1905 roku stało się organem partji „Polityki Realnej“, czyli ugodowej.

Pierwszym redaktorem „Słowa“ był Antoni Załewski, potem kierował nim: Henryk Sienkiewicz, Mściława Godlewski, Antoni Domirski, Erazm Piltz i Józef Wielowiejski, obecnie wydaw-

Lampa z ciagnionym drutem.
Do otrzymywania w elektryczności i tu instalatorów.

ca, który do niedawna był także wydawcą „Dziennika Polskiego”. W ostatnich czasach podpisując redakcyjnie „Słowa” zmieniali się bardzo często, gdyż jeden za drugim pociągani byli do odpowiedzialności sądowej za artykuły, pomieszczone w „Słowie”. W niedługim przeciągu czasu obóz „umiarkowany” traci w Warszawie drugie piśm.

Dzienniki warszawskie donoszą: Zaczął tu wychodzić nowy dziennik „Kraj”, który rozsyłany będzie prenumeratorem „Słowa” przez czas zawieszenia tego piśm.

Wynalazki Prószyńskiego. Zaszczepnie znany wynalazca, p. Kazimierz Prószyński, syn działacza i patrioty Promyka-Prószyńskiego, coraz większą zyskuje sławę w Anglii. Jego teoria kinotypowa po raz pierwszy w roku 1899 przedstawiona paryskiej „Academie de Sciences” bardzo wiele wpłynęła na ulepszenie kinematografu.

Innym znacznym wynalazkiem p. Prószyńskiego, który rozpoczął jego tryumfy na tem polu w Anglii, jest „Aeroscope-Camera”. Jest to aparat do robienia zdjęć fotograficznych z ręki, w którym mechanizm, poruszany zgaszczonym powietrzem, czyni zbyt czynnym kręcenie korbką podczas wykonywania zdjęcia. Zgaszczonym powietrzem napędza się rezerwoar w aparacie za pomocą zwykłej pompy, używanej do roweru.

Najnowszym zaś wynalazkiem Prószyńskiego, pokazującym w „The Royal Photographic Society” w Londynie, jest „Okol”. Tem polskiem mianem jest nazwany przez wynalazcę pomysłowy aparat amatorski, który ze swą prostotą i taniością umożliwia zdjęcia i projekcje kinematograficzne każdemu amatorowi.

Prószyński pracuje nader intensywnie, a nigdy nie zapomina, aby przy sposobności swego polskiego pochodzenia poinformować Anglików podczas swych prelekcji o Polsce i Polakach. „The Graphic”, najpoważniejszy ilustrowany tygodnik angielski, umieścił długi artykuł o Prószyńskim, w którym przepowiada piękne rezultaty wynalazkom naszego rodaka.

Proces o szpiegostwo w Galicyi. W dalszym ciągu rozprawy, która toczy się w Wiedniu przed trybunałem orzekającym przeciwko 9 osobom, obwinionym o szpiegostwo w Galicyi, zeznawała Nora Hofmann. Obwiniona twierdzi, że miała tylko wręczyć dwóm nieznanym sobie osobom we Lwowie pewne kwoty pieniężne, które otrzymała w Warszawie od pewnego pułkownika, razem z kosztami podróży do Lwowa.

Rudolf König i żona jego również nie poczuwają się do winy. Rudolf König twierdzi, że z namowy Pietrowa, który przedstawił mu się jako korespondent „Nowego Wremeni”, przybył do Galicyi, ażeby zbierać wiadomości dla tego dziennika.

Projekt noweli do ustawy o szpiegostwie. Na jednym z ostatnich posiedzeń parlamentu wniesiono projekt noweli do ustawy o szpiegostwie (Spionerje), proponujący podwyższenie kar więzienia za szpiegostwo samo na 1 do 5 lat, zaś na 5 do 10, jeżeli się to stało w czasie zbrodni przeciw nieprzyjacielowi, lub w czasie przedsięwzięcia zarządzeń wojskowych.

Nowela proponuje, aby prawo wymierzania tych wysokił kar pozostawione było Trybunałom orzekającym wbrew ogólnej zasadzie art. VI. Procedury karnej, w myśl której wymierzanie kar ponad lat 5 jest wyłączone z pod kompetencji sądów orzekających.

Śmierć generała Bradforda. Najstarszy wiekiem generał armii angielskiej, William Bradford, umarł w 99 roku życia. Zmarły był synem kapelana ambasady angielskiej w Wiedniu i tam przepędził lata chłopięce. Był towarzyszem zmarł księcia Reichstaad, syna Napoleona I i Maryi Ludwiki, arcyksiężniczki austriackiej. W roku 1833 wstąpił Bradford do armii angielskiej i brał udział w wojnie krymskiej przeciwko Rosji.

Zbrodnia czy samobójstwo? Z Konstantynopola telegrafują: W hotelu „Pera Palace” znaleziono nieżywego niemieckiego porucznika Staungena. Prawdopodobnie popełnił samobójstwo.

Znaleziono zegarek złoty z monogramem. Odebrać można za udowodnieniem własności. Zaczisze 10 partez. Kaciszek.

Składki Na Macierz szkolną cieszyńska złożył p. Julian Nowakowski, emier, star. inspektor szkolny, członek zarządu Macierzy szkolnej w Striju 100 K z życzeniem, aby od dotków na ratowanie naszych kresów nikt się nie uchylał i aby ofiarodawca pozostał daleko w tyle poza tymi, którzy wierzą mają i więcej dać mogą. P. Jan Kurkiewicz złożył na ręce p. Józefa Gincła w Krakowie K 10.

Dla J. A. złożyli: H. Ligęza 2 K. Feliks Faliszewski 5 K.

Dla W. P. złożył p. Feliks Faliszewski 5 K.

Z kalendara. We środe, 18 marca: Gabryela, Cyryla i Aleks. We czwartek, 19 marca: Józefa Obi. Wpomin. Am. W piątek, 20 marca: Pijęcia Ran P. J., Eufimii i Teod.

Wschód słońca dnia 18 marca o godzinie 5 m. 52; zachód o godzinie 5 m. 47; długość dnia godzin 11 minut 55.

Z krakowskiego obserwatorium. — Dnia 17 marca termometr doszedł do + 4,4 do + 7,0 C.; barometr podnosił się.

Dnia 18 marca o godzinie 7 rano stan barometru 787,0 mm., termometru + 1,2 C.; wiatr południowo-zachodni.

Z uniwersytetu lwowskiego. W środe, o godz. 7. A. Kropatsch: „Rewolucyjna literatura galicyjska lat 1846—49”.

We czwartek, o godzinie 7. W. Feldman: „Rozwój polskiej myśli politycznej”.

Repertur teatru miejskiego im. Słowackiego w Krakowie.

Środa: „Pani przezwana”. Czwartek: „Hamlet”. Piątek: „Budowniczy Solness”. Sobota: „Książę niezłomy”.

Kronika lwowska.

Lwów, 18 marca.

Z teatru lwowskiego. W party tytułowej „Mignon” rozpoczęła we wtorek gościnne występy artystka Opery komicznej w Paryżu, p. Raymonda Delannois. Młodziutka stosunkowo śpiewaczka rozporządza bardzo pięknym, chociaż słabym głosem, a przedewszystkiem ujmującą kulturą głosem bardzo wysoką i wytworną grą. Publiczność lwowska darzyła ją oklaskami kilkakrotnie przy otwartej scenie. Doskonale śpiewał p. Dobosz.

Krajowa konferencja nauczycielska. Ze Lwowa donoszą: Wczoraj obradowała w ratuszu i w szkole im. Staszica, krajowa konferencja nauczycielska.

Repertuar teatru lwowskiego. We czwartek: „Carmen”. W piątek: „Weselo Figara”. W sobotę: o godzinie 8 p. p.: „Romeo i Julia”, o godzinie pół do 8 wieczorem: „Figlarne żonki”.

Dział ekonomiczny.

* Rada nadzorcza galic. akc. Banku hipotecznego uchwaliła przedstawić w dniu 31 b. m. zwyżczajemu walnemu zgromadzeniu wniosek na wypłatę dywidendy, za rok 1913 po 40 kor. od akcji, na zasilenie kwotą 282.000 kor. funduszu zabezpieczenia listów hipotecyjnych, kwotą 119.000 kor. nadwyżczajego funduszu zapasowego, kwotą 108.575 kor. funduszu pensyjnego, a po wydzieleniu statutu ustanowionych tanytem, na przeniesienie kwoty 262.756 kor. 2 hal. na nowy rachunek.

* Wystawy zagraniczne. W czasie od 18 do 25 lipca 1914 odbędzie się w Londynie 3 doroczna wystawa wyrobów jubilerskich i ze srebra.

Doroczna międzynarodowa wystawa dla przemysłu cukrowniczego, pielnarskiego oraz pokrewnych przemysłów, odbędzie się w Londynie w czasie od 5 do 12 września b. r.

Doroczna międzynarodowa wystawa dla towarów kolonialnych i delikatesów odbędzie się w Londynie w czasie od 11 do 25 września.

W czasie od 19 do 30 kwietnia 1914 odbędzie się w Londynie wystawa dla opieki nad dziećmi, obejmująca następujące działy: zdrowotność, odżywianie i wychowanie dzieci.

Ceny ziemiopłodów i ważniejszych artykułów żywności. Kraków, 17 marca.

Płacono za 100 kilogr.: Pszenica biała (waga gatunkowa 77 80) od 20— do 23—; żyto krajowe (waga gatunkowa 71 74) od 16 40 do 21 60; żyto węgierskie od 17 50 do 18 50; jęczmień browarny od 15— do 16—; jęczmień na krupę od 15— do 18—; jęczmień na paszę od 12— do 14—; owies do siewu (z opłatą akcyzową) od 12— do 14—; owies na paszę od 16 30 do 18 30; proso od 12— do 14—; kukurudza od 16 50 do 19 30; tatarska od 20 80 do 22—; groch 25 50 do 35—; fasola od 29— do 36—; soczewica od 60— do 59—; wyka od 20— do 22 70; siano zwyczajne od 9— do 10—; koniżnica pastewna od 9 60 do 10 40; słoma od 5— do 6 40; rzepak zimowy od 29— do 31—; kminek krajowy od 66 70; kminek holenderski od 78— do 80—; koniżnica nasienne czerwona od 180 do 204; koniżnica nasienne biała od 0— do 0—; tymotka nasienne 0— do 0—; esparsetta 0— do 0—; ziemniaki od 5— do 5 90; jaja za kopy od 3 20 do 3 60; masło za 1 kilogram od 9 60 do 3 20; ser za 1 kilogram od 0 70 do 0 80; mleko zbierane za 1 litr — 12 do — 14; mleko niezbiierane od — 24 do — 26; kapusta za kopy 0— do 0—.

Sprawdzenie wadykatu rolniczego z targu zbożowego w Krakowie na Kleparzu dnia 17 marca.

Tendencja ogólna: utrzymanie, zaofiarowanie: mierne, chęć kupna: mierna, obroty: mierne.

Sprzedawano: Pszenicę czarną i żółtą (78/75) od 10— do 11 30; pszenicę uszkodz. od 8— do 9 75; węgierską od — do —; morawską (75/77) od — do —; żyto dworskie (67/69) od 8 20 do 8 80; żyto targowe od — do —; żyto węgierskie od — do —; żyto morawskie (70/72) od — do —; jęczmień do siewu od 8 60 do 9—; jęczmień browarniany od 7 50 do 8 60; jęczmień na krupę od 0— do 0—; jęczmień na paszę od 0— do 0—; owies do siewu od 8 70 do 9—; owies na paszę węgierski 7 25 do 8 50; owies targowy od 0— do 0—; owies dworski od 0— do 0—; kukurudzę węgierską nową od 8 25 do 8 50; kukurudzę węgierską starą od 0— do 0—; kukurudzę rosyjską nową od 0— do 0—; kukurudzę rosyjską starą od 0— do 0—; cinkantium nową węgierską od 0— do 0—.

Wszystko za 60 kg. loco Kraków, bez opłaty spóźnionej. — Wyborowy towar wyżej notowań. Gorszy towar niżej notowań.

Wniosek rojalistów. Paryż, 18 marca.

W Izbie deputowanych przyjęła wszystkimi 539 głosami wniosek, o przedłużeniu pełnomocnictwa dla komisji śledczej parlamentarnej w sprawie Rochette'a oraz postanowiła 529 głosami przeciw 3, aby komisja ta otrzymała władzę sądową.

Demonstracje. Paryż, 18 marca.

Przed mieszkaniem Caillaux'a powtórzili się wczoraj wieczorem nieprzyjemne demonstracje. Policja rozproszyła demonstrantów.

Paryż, 18 marca.

Wniosek w sprawie Rochette'a. Paryż, 18 marca.

Delahay cofnął swój wniosek. Paryż, 18 marca.

Wniosek w sprawie Rochette'a. Paryż, 18 marca.

Delahay cofnął swój wniosek. Paryż, 18 marca.

Wniosek w sprawie Rochette'a. Paryż, 18 marca.

Delahay cofnął swój wniosek. Paryż, 18 marca.

Wniosek w sprawie Rochette'a. Paryż, 18 marca.

Delahay cofnął swój wniosek. Paryż, 18 marca.

Wniosek w sprawie Rochette'a. Paryż, 18 marca.

Delahay cofnął swój wniosek. Paryż, 18 marca.

Wniosek w sprawie Rochette'a. Paryż, 18 marca.

letę obiektywności. Wypełnia ona rzeczywistą lukę, dając w ręce polskiemu czytelnikowi cenny przewodnik do retrospektywnej orientacji w całokształcie piśmiennictwa w Skandynawii.

— Nowe książki: Stanisław Polaczek: Powiat chrzanowski w W. Ks. Krakowskim. Monografia historyczno-geograficzna. Kraków 1914. Nakładem Rady powiatowej w Chrzanowie. Str. 308.

Feliks Zasanski: Zagłada Europy. Fantazja. Lwów. Skład główny u Zienkowicza i Chęcińskiego. 1914.

Zenon Pietkiewicz: Ognia. Myśli o naszej teraźniejszości. Warszawa 1914. Gebethner i Wolff.

Nakładem księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie wyszły następujące nowości: Tadeusz Konczyński: Bunt. Powieść. Warszawa 1914.

Urządowa nominacja Żylińskiego.

(Telegr. „N. Ref.”)

Petersburg, 18 marca.

Dziennik urzędowy ogłasza zamianowanie szefa sztabu generalnego, Żylińskiego, generał gubernatorem warszawskim i komendantem warszawskiego okręgu wojskowego.

General Jakób Żyliński, liczący dziś 60 lat, uchodzi w Rosji za doskonałego stratega. Ukończył wojskową akademię Mikołajewską i wkrótce wstąpił do sztabu generalnego.

Podczas wojny z Japonią był szefem sztabu Aleksiejewa, potem szefem X korpusu. Szefem sztabu został w r. 1911. W r. 1909 był delegatem Rosji na konferencję pokojową w Hadze.

Dzienniki rosyjskie zwracają uwagę na to, że stanowisko general-gubernatora warszawskiego powierzono osobistości wojskowej przedewszystkiem. General Żyliński na stanowisku dotychczasowem kierował opracowaniem kwestyi obrony państwowej i oczywiście jest obznajomiony z zadaniem, jakie mają spełniać wojska warszawskiego okręgu wojennego na wypadek wojny.

Zwycięstwo wyborcze Polaków.

(Telegr. „N. Ref.”)

Berlin, 18 marca.

(WAT). Wszystkie dzienniki zajmują się obzernie zwycięstwem Polaków przy wyborach uzupełniających do parlamentu w okręgu międzychodzko-szatulsko-obornickim, gdzie wybrany został ks. pralut Kłos. „Berl. Tageblatt” oświadcza, że ubytek głosów niemieckich, a wzrost polski jest bezwarunkowo fiaskiem polityki antypolskiej.

„Deutsche Tagesztg.” oświadcza, że wielu Niemców zostało wprowadzonych w błąd niemieckim brzmieniem nazwiska pralata ks. Kłosa (Kłosa) a polskiem nazwiskiem niemieckiego kandydata Radwiza.

„Voss. Ztg.” ubolewa nad zwycięstwem Polaków i świetnym wzrostem żywiołu polskiego w tym okręgu, który Niemcy już uważali za okręg czysto-niemiecki. (Jak z porannego numeru wiadomo, ks. Kłos otrzymał 16.438, kandydat niemiecki 13.019 głosów. Przyp. red.)

Po zamachu. (Telegramy „N. Reformy”)

Caillaux a sprawa Rochette'a. Paryż, 18 marca.

(WAT). W Izbie deputowanych przyszło wczoraj do niezwykłej burzliwych scen z powodu dokumentu, jaki Calmette chciał jeszcze opublikować. Dokument ten dowodzi, że Caillaux wraz z byłym ministrem Monisem wpywał na prokuratora Fabre'a w kierunku zaniechania dochodzeń przeciw oszukańczemu bankierowi Rochette. Zapytany o to Monis, oświadczył, że jestto kłamstwem. W czasie dyskusji stwierdzono, że Barthou wręczył ten dokument Calmette'owi, a dostał go od Brianda.

Gdy niektórzy deputowani wyrazili wątpliwości co do tego listu, Barthou głośno odczytał list z mowy, co wywołało ogromną wrzawę.

Wniosek rojalistów. Paryż, 18 marca.

W Izbie rojalistycznej dep. Delahaye zgłosił wniosek następujący: Izba wzruszona onegdajszym zamachem, który, wedle zeznań pani Caillaux, zapobiedz miał rewelacyom, mającym wzmocnić podejrzenia przeciwko jednemu sędziemu o naruszeniu ustawy, wyzwa rząd do wydalenia tego sędziego lub dania możności seignia jego oskarżycieli.

Wniosek w sprawie Rochette'a. Paryż, 18 marca.

Delahay cofnął swój wniosek. Paryż, 18 marca.

Wniosek w sprawie Rochette'a. Paryż, 18 marca.

Delahay cofnął swój wniosek. Paryż, 18 marca.

Wniosek w sprawie Rochette'a. Paryż, 18 marca.

Delahay cofnął swój wniosek. Paryż, 18 marca.

Wniosek w sprawie Rochette'a. Paryż, 18 marca.

Delahay cofnął swój wniosek. Paryż, 18 marca.

Wniosek w sprawie Rochette'a. Paryż, 18 marca.

Delahay cofnął swój wniosek. Paryż, 18 marca.

Wniosek w sprawie Rochette'a. Paryż, 18 marca.

Delahay cofnął swój wniosek. Paryż, 18 marca.

Wniosek w sprawie Rochette'a. Paryż, 18 marca.

Delahay cofnął swój wniosek. Paryż, 18 marca.

Wniosek w sprawie Rochette'a. Paryż, 18 marca.

ryał dowodowy przeciw Caillaux znik bez śladu. Przypuszczają, że podczas ogólnego zamieszania po zamachu, jeden z przyjaciół pani Caillaux, portfel ten usunął.

Paryż. Wczoraj wieczorem urządziła „Action française” na wielkich bulwarach demonstrację przeciw Caillaux. Demonstranci zebrałi się w pewnej kawiarni na bulwarze Włoskim i wyszedłszy następnie na ulicę, zaczęli wznosić okrzyki przeciw ministrowi Caillaux. Policja rozproszyła najniepokojniejsze grupy demonstrantów. Przyszło do bójek, w czasie których urządził kawiarni zniszczono. Demonstranci zaczęli następnie przebiegać bulwarami, wołając: „Precz z Caillaux! Niech żyje król!”

Policja rozproszyła wreszcie demonstrantów i przedsięwzięła kilka aresztowań.

Paryż. O północy ponowili się demonstracje na wielkich bulwarach. Policja rozproszyła demonstrantów. Aresztowano 15 osób, wśród nich Leona Daudeta i Morisa Pijeta, członka „Action Française”.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy” z 18 marca.

Mianowania w Banku krajowym.

Lwów. Wydział krajowy zamianował posła sejmowego i dotychczasowego wiceprezesa Rady nadzorczej Banku krajowego, Kazimierza Laskowskiego, prezesem Rady nadzorczej tego Banku, zaś wiceprezesami Rady nadzorczej pp. Franciszka Paszkowskiego, dotychczasowego wiceprezesa i Stefana Fedaka, dotychczasowego członka Rady nadzorczej.

Z rozprawy Bendasiuka. Lwów. Na rozprawie przeciw Bendasiukowi i towarzyszym przesłuchuje dzisiaj sąd czwartego oskarżonego duchownego prawosławnego z Zaluza Ho d y m e. Nie poczuwa on się do winy, podobnie jak przesłuchani już inni oskarżeni. Dzisiaj ukończone zostanie przesłuchanie oskarżonych a jutro rozpocznie się postępowanie dowodowe.

Poljaków podejrzany o kradzież Kleszonkowie. Berlin. Policja kolońska przysłała na żądanie rządu sprawozdanie o aresztowaniu kapitana rosyjskiego Poljakowa. Policja oświadcza, że podczas pochodu karnawałowego w ostatni poniedziałek karnawału w Kolonii, popełniono wiele kradzieży książkowych. Trzy osoby wskazywały na kapitana Poljakowa, jako na sprawcę kradzieży. Wobec tego musiano go aresztować.

Aresztowanie Poljakowa. Berlin. Ambasada rosyjska wdrożyła samodzielnie śledztwo w sprawie aresztowania i trzymania w więzieniu rosyjskiego kapitana Poljakowa. Śledztwo wykazało, że zarządzenia te były zupełnie bezpodstawne.

Organizacja rewolucyjna w Ulster. Londyn. „Pall Mall Gazette”, organ konserwatywny donosi, że w poniedziałek zmobilizowanych będzie w prowincyi Ulster 4000 unioistów, samych weteranów z wojny burskiej. — Rząd prowizoryczny w Ulster otrzymał telegrafy iskrowe.

W Londynie odbyło się wczoraj posiedzenie Rady ministrów, na którym postanowiono jak najprzejrzystej wystąpić przeciw organizacyi ulsterkiej.

Flota morska i powietrzna. Londyn. (WAT). Na wczorajszym posiedzeniu Izby gmin, oświadczył minister marynarki Churchill przy uzasadnianiu budżetu marynarki, że Anglia musi mieć najsilniejszą flotę tak morską jak i powietrzną. Wymaga tego obecna sytuacja. Podczas gdy w r. 1911 Anglia utrzymywała tylko 16 wielkich okrętów wojennych, dzisiaj musi ich utrzymywać 33, a to z powodu niespokojnych czasów.

Ponadto Anglia rozporządza 105 aeroplanami, w czem 62 hydroplanami. Celem polityki angielskiej jest i musi pozostać panowanie na morzu i w powietrzu. W budowie znajduje się 15 statków powietrznych.

Rekrutacja odbywa się obecnie bardzo gładko. Gdyby dzisiaj rozpoczęła się mobilizacja, jutro cała flota angielska wyruszy na morze, zupełnie gotowa do boju.

Kariści w Hiszpanii. Paryż. Dzienniki donoszą z Madrytu: Don Jaime, syn Don Carlosa, zrezygnował z pretensyi do tronu. Cariści będą wezwani do uznania dynastyi króla Alfonsa i do utworzenia ze skrajnymi konserwatystami stronnictwa katolickiego pod przewodnictwem Maury. Jaime ma się ożenić z księżniczką Connaught.

Orkan w Rosji. Nowocerkask. Według dotychczasowej wiadomości, zginęło skutkiem ostatniego orkanu we wsi Gosudarewo 6 osób, we wsi Kagalników 18 osób, zaś we wsi Nachieczewnik 20 osób. Dokładne daty z innej miejscowości nie są znane. Wiele wiosek zalała woda podczas orkanu zupełnie. Sto wiosek kozackich u ujścia Donu jest zniszczonych.

Korupeya w Japonii. Tokio. Funkcyonaryusz firmy Siemens i Schukert, któregoż zeznania wywołały całą aferę o przekupstwa w japońskiej marynarce, nazwiskiem Tissoda, odebrał sobie życie w więzieniu. Zwłoki jego wydano rodzinie.

Po zamknięciu kroniki. Kraków, 18 marca.

Echo procesu przeciw mordercom ś. p. Świszczowskiego. O ile słychać, Trybunał uchwałił na tożsamym posiedzeniu po skończonej rozprawie polecić lasce cesarskiej zasądzonych na śmierć St. Gackiewicza i Jana Kobrzyńskiego. Żaden z oskarżonych nie wniósł dotąd zażalenia nieważności.

Pożar. W rzeczywistości pod 1. 2. przy ulicy św. Tomasza wybuchł ogień wczoraj po południu. Zapalili się nagromadzone pod schodami na parterze śmiecie. Ogień ugasił domownicy.

Obława policyjna. Dzisiejszej nocy zarządziła policja tutejsza obławę po całym mieście. Aresztowano 56 osób obojga płci, między nimi kilku niebezpiecznych złoczyńców.

Kradzież. Z mieszkania rady miejskiego p.

Heumanna, przy ul. św. Gertrudy 1. 3, skradziono wczoraj srebrny pięcioramienny licharz wartości 200 koron.

Nowy napad rozbójniczy. Z Częstochowy telegrafują: We wsi Suliszewicach, pod Porajem, napadło sześciu rozbójników, uzbójzonych w mauerzy, na wójta Zarembskiego, ścigającego, wraz ze strażnikami Millerem i Łuzinem, podatką. Następnie rozbójnicy ci skryli się na chwilę w domu właściciela Bielańskiego, poczem go podpalili i uciekli. Krązą pogłoski, że są to ci sami ludzie, którzy dokonali wczorajszego napadu w Poraju. (Zob. numer poranny. Przyp. red.)

Opowiedzialny redaktor i wydawca: Michał Konopiński.

NADESLANE.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi.)

(Maryenbadzki lekarz) wyraził ściśle swoje długoletnie doświadczenie z pacjentami różnych warstw zawodowych w następujący sposób: 1. Z pomiędzy wszystkich środków przeczyszczających zastosowanych przezemnie po dokonanej maryenbadzkiej kuracyi okazała się „Hunyady János” woda gorzka najlepsza. 2. Nie spowodowała ona stanowego żadnego nieprzyjemnych pobocznych objawów (jak kolki, wymioty itp.) lecz przeciwnie działała lekko i pewnie. 3. Nawet przy dłuższem używaniu nie straciła ona nie skuteczności, jak również przyczynienie się do niej nie osłabiło jej działania. 4. Po ukończonej maryenbadzkiej kuracyi uzyskałem za pomocą gorzkiej wody „Hunyady János” pomyślnie skutki, gdyż woda ta utrwaliła skutki maryenbadzkiej kuracyi.

Komu zależy na utrzymaniu zdrowych zębów i prawidłowem trawieniu, niechaj się posługuje stałe „TLENO LAMI” (wodą do ust, kremem i proszkiem do zębów), wyrobianymi podług recepty

Profesora Dra N. Czubalskiego.

Bańien pod Wiedniem termy siarczane Sanatorium Guttenbrunn i miejski zakład leczniczy

Lekarze kier.: Dr Otto v. Aufschnaiter i radca ces. Dr D. Podzairadsky.

Prospekt za darmo. 1117 5 18

Jak uzyskać piękną cerę?

To pytanie zostało rozwiązane w sposób prosty przez insyytut estetyczny w Paryżu, wprowadzając w obrót handlowy preparat do mycia twarzy ziahiast mydła, pod nazwą „Lactol”, który usuwa wszelkie nieczystości skóry — gładzi zmarszczki, bieli i wygładza cerę.

„Lactol” sprzedaje się tylko w pudełkach z etykieta niebieską z dwiema główkami w cenie kor. 2 i jest wszędzie do nabycia w aptekach i drogueryach.

Reprezentant na Austryę: Mr. Leszek Stadowski — Lwów.

Leczenie reumatyzmów, artretyzmów i chorób stawowych za pomocą ultra-fioletowego światła (sztuczne słońce górskie), fanga, radia, diathermii. Leczenie skrzywień kręgosłupa, gimnastyka lecznicza.

Zakład ortopedyczny Dra Chlumskiego, Profesora Uniw. Jagiellońskiego.

Kraków, Rynek klepański 12, tel. 540. 1958 2 5

Do sprzedania szorządnych, dobrze prosper

Wiedeński Bank Związkowy. Filia w Krakowie (Rynek gł. 44, Linia A-B)

Kapitał akcyjny 130 mil. koron.
Fundusze rezerwowe 41 mil. koron.

Załatwia wszelkie transakcje bankowe.

Przyjmuje wkładki na rachunek bieżący i na
KSIĄŻECZKI WKŁADKOWE.

Wypłaca większe kwoty bez wypowiedzenia.

158 5 0

Rutynowana kucharka
restauracyjna poszukiwana na letni sezon, na wyjazd. Warunki bardzo dobre, płaca wysoka. Tyłko uczenia i dobrze polecona siła zostanie przyjęta. — Zgłoszenia z odpisami świadectw i fotografią nadesłać pod **Godną polecenia poste restante Bochnia.** 2107 3 3

Specjalista
w ostrzeniu brzytwy, M. Nadel, ul. św. Marka 25, u fryzjera. 1588 5 10

Kompletne urządzenie
Zakładu fryzjerskiego
tanie do sprzedania, wiadomość w Krakowie, ul. Wolska 1. 1977 5 5

Dobry frontowy, umebowany, z osobnym wejściem, dla osoby poważnej, potrzebującej spokoju, na czas dłuższy lub krótszy zeraz do wynajęcia. — Również wspólne mieszkanie dla pań lub panienki. Wielopole 1. 7 i piętro, na prawo. Rybarska. 2178 2 2

Potrzuje szyn
na 600 m. towa koleji. Głowoj o profilu około 60 mm. Zgłoszenia: Zapalski, ulica Piotra Michałowskiego 9. 2032 3 3

Do sprzedania realność z większą parcelą, w Półwsiu Zwierzynieckim, w najbliższym położeniu ulicy Zwierzynieckiej. **Parcela 15'** poste restante **Półwsiu Zwierzynieckim.** 1854 6 6

Kamienica
przy ul. Floryańskiej, do sprzedania, pośrednictwo niedopuszczalne. Kapitał potrzebny 40—50.000 kor., reszta może pozostać na hipotece. Zgłoszenia pod „City 16” poste rest. Kraków, za okaz. kwita inserat. 2165 3 3

POT
i odopocenie ciała oraz nieprzyjemną woń z nóg i pach ciała usuwa

„EKSYKANS”
hygieniczny proszek Laboratorium A. Górskiego w Warszawie.

Główny skład w Drogueryi Magistra farm. J. Hanaka i Sp., Kraków, Szewska 5. Cena pudełka wraz z rozpylaczem 1 K. 813 9 0

Starsza panienska, wladajaca jez. niemieckim i francuskim, poszukuje miejsca gubernantki. Zgłoszenia przyjmują Administracja „N. Reformy” pod Z. B. 2105 2 2

Inżynier lub technik
obnażający z robotami żelazno-betonowymi, poszukiwany. Oferty z odpisami świadectw i podaniem warunków pod „Budowa” Biuro Sokotowskiego we Lwowie. — Nieuwzględnione oferty pozostają bez odpowiedzi, dlatego uprasza się nie dołączać oryginalnych świadectw. 2148 2 2

Róże na pnju
jednoroczne po 70 halerzy. 8 tysięcy róż w ładnych kolorach, kwitujących całe lato. Ciemne aksami, herbaclane, pasowe, w różnych odcieniach. Jedna odmiana w dwóch kolorach; akacje koiście. 2 m. wysokości, 2-letnia, po 1 kor. Głogi ciemno-czerwone po 80 hal. Wysyłam przez kwiecień i maj. — **Mikolaj Kuczerha, ogrodnik, Miżyniec.** 2141 3 4

Z powodu nabycia większego przedsiębiorstwa, jest do odstąpienia każdego czasu nadwyżka, korzystny interes, bezkonkurencyjny, z działu spożywczego, z klientelą lokalną i dobrze zaprowadzoną. Interes znajduje się przy jednej z bardzo ruchliwych dzielnic miasta Krakowa. Do kupna potrzeba 8000 koron. Zgłoszenia do 10 kwietnia b. r. pod „Sposobność” poste rest. Kraków gł. poczta, za okazaniem kwita inseratowego. 2175 2 3

Kupuje się
meble różne, fortepiany krótkie, pianina, kasy, broń i t. p. Kraków, ul. Gólczyńska 10, sklep, handel katolicki. 1939 10 10

Gries h. Bozen
SANATORYUM
Zakład leczniczy dla chorych na płucę (założony w r. 1901). Prospekty! Lekarz kierujący: **Dr. V. Malfer** 168 19 0

Zdolna krawczyni
potrzebna do fabryki lalek. Ulica Wolska 1. 1976 6 10

Lokal frontowy
na śródmieście, składający się z 3 pokoi i przedpokoju, od 1 maja b. r., oraz mieszkanie z 3 pokoi, przedpokoju, kuchni, łazienki etc., na III piętrze, od 1 kwietnia b. r., w Ryńku gł. 6, **tanie** do wynajęcia. **Wiadomość w handlu pod firmą Szarski i Syn w Krakowie.** 2028 3 3

Wysmienity ser krajowy
t. zw. **Groyer**
4 1/2 kg. pocztówka za 8 K wysyła za zaliczką **Zieliński Zygmunt, Wadowice.** 2043 7 10

Panna int.
poszukuje miejsca kasyerki, włada językiem niemieckim i polskim, w słowie i piśmie. Na żądanie może złożyć kaucję. — Zgłoszenia pod „Kasyerka 10” przyjmują Administracja „N. Reformy”. 2204 2 3

Wyproszenie
kompletne do spuszczenia i rozwinięcia piwa fiaskowego, jak maszyn, syfony niklowe, worki, oddzielnie lub razem, bardzo tanio sprzedam. — **Wieser, Lwów, Sapiehy 7.** 2145 2 2

22.000 koron
do ulokowania na hipotekę w Krakowie, w jednej lub dwóch pożyczkach. Wiadomość w kancelaryi **Dra Adolfa Grossa,** ul. św. Anny 9. 2123 3 3

PIĘGI
plamy wtrąbane, przysze i wagi usywa szybko i pewnie, nadaje cerze świeżość i delikatność — znakomita maść na piegi wyrobu apteki pod „Złota Głowa” w Krakowie. Cena za sztukę 1 kor., silniejsza 1-20 kor. 1734 9 10
Do zmywania służy wyrobowane, nadzwyczaj delikatne mydło czeremchowe. Cena za sztukę 60 hal. Wysyła na zamówienie za pobraniem pocztowym apteka pod „Złota Głowa” **Edwarda Norka,** dawniej M. Fronia, w Krakowie, Rynek 13

MATERIE
dla panów i pań
wprost z fabryki dla prywatnych, po najniższych oryginalnych cenach fabrycznych, stąd wielkie oszczędzenie na zakupie. Piękne nowości wiosenne i letnie, najwyborniejszej jakości. 1726 6 0

Resztki za bezcen!
Załad naszego zbioru próbek. Pierwsza Saska fabryczna wysyła sukna **„SUDETIA”** kamliw (Jägerdorf), plac Kościelny 17, Śląsk austr.

W KRYNICY
WILLA „RAJ”
jest do wydzierżawienia. Blizsza wiadomość u właścicielki **Leuchterowej** w Tarnowie, ul. Kościuszki 1. 2049 3 8

Urządzenie
kompletne do spuszczenia i rozwinięcia piwa fiaskowego, jak maszyn, syfony niklowe, worki, oddzielnie lub razem, bardzo tanio sprzedam. — **Wieser, Lwów, Sapiehy 7.** 2145 2 2

Herbata z Brodów
Od dawien dawna z swej dobraci i zapachu uznana prawdziwą **Herbatę rosyjską** zbioru majowego poleca han'ol 19 0 **W. ADAMOWICZA** w Brodach, na pograniczu rosyjskiem

1 funt „Familiijnej” bardzo dobrej . . . K 2-80
1 funt „Melange de Moscou” w or. op. najlep. 5-
1 funt „Imperial” ces. w oryg. opakowaniu 7-
1 funt „Okruhów” z najl. herbat kwiat. . . 2-40
Kawa Ceylon, gruboziarn., franco 5 kg. 18 i K 20-
Grzybki litewskie, b. ładne, 1 kg. . . K 9-
L. 1095. 2216 2 3

Ogłoszenie licytacji.
Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że celem wydzierżawienia tutejszego Zakładu kąpielowego solankowego wraz z salami inhalacyjnymi na przeciąg lat 3, względnie 9, poczynszy od dnia 15 maja 1914, przeprowadzoną zostanie publiczna licytacja ofertowa **dnia 16 kwietnia b. r.** o godzinie 4 po południu w Urzędzie gminnym. Cena wywołania 7000 koron. Wadyum wynosi 10%, ceny wywołania.
Oferty pisemne z dołączeniem wadyum można wnieść do **dnia 16 kwietnia b. r.** do południa godziny 12-tej. Po przeprowadzeniu licytacji ustnej zostaną otwarte oferty pisemne.
Blizsze warunki licytacyjne można przejrzeć w kancelaryi Urzędu gminnego w godzinach urzędowych.
Zwierchność gminna w Delatynie **dnia 11 marca 1914.**
Burmistrz **Dr Bogdański.**

KTO KASZLE! **Przeciw astmie, kaszlowi, chrypcie.** Alpejskie cukierki sosnowe

drażnienie flegmę
łagodzące usuwające.

Niemia lepszego i tańszego środka nad znane ze skuteczności alpejskie sosnowe cukierki „Picea”. Dorosli kilka razy na dzień 1—2 cukierków. W pudełkach po 20 i 50 hal. **Alpejski miód sosnowy „Pimel”.** Dzieci 3—4 razy na dzień po 1 kawałek. We fiaskach za 120 K. dostać można w Krakowie w Czternastej aptece, ul. Lubicz; w apt. W. Ehrlicha, ul. Krakowska; apt. Grabowskiego, ul. Dietlowska; apt. Fort. Gratewskiego, ul. Szczepańska; w apt. Dra Hausmanna; Rynek gł.; apt. Jakubowskiego, Rynek gł.; apt. Lesikowskiego, apt. Mastowskiego, Mały rynek; apt. Oświecimskiego, Grodzka 22; apt. M. Fronia, Grodzka; apt. M. Redera, Karmelicka; apt. Ludw. Rosenberga, ul. Krakowska; apt. Wiszniewskiego, ul. Floryańska. W drogueryach: J. Hannaka i Ski, ul. Szewska 5, Pachucio, plac Matejki; Z. Komerowski, ul. Floryańska 33; w apt. Karpińskiego w Rzeszowie, tudzież prawie w każdej aptece i drogueryi.

C. K. Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie.

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważnego od 1 października 1913 r.

Odjazd z Krakowa:

12-20 w nocy poc. osob. Nr. 11	do Podwoleżysk. Połączenia: do Nowego Sącza, Krynicy, Ortowa, Tarnobrzega, Sokala, Sambora, Strzja, Brodów, Potutor, Husiatyna, Kopyczyniec, Grzymałowa.
12-50 w nocy poc. posp. Nr. 8	do Wiednia. Połączenia: do Opawy, Pragi, Karlsbadu Wrocławia i Berlina.
8-13 w nocy poc. posp. Nr. 7	do Czerniowic. Połączenia: do Szczucina, Tarnobrzega, Belzca, Sokala, Sambora, Chyrowa, Strzja, Husiatyna, Ickan, Jass, Bukaresztu.
3-55 w nocy poc. posp. Nr. 10	do Wiednia. Połączenia: do Warszawy, Cieszyzna, Wrocławia, Berlina, Opawy, Berna, Karlsbadu, Pragi.
4-20 w nocy poc. osob. Nr. 31	do Oświęcimia przez Podgórze-Plaszów. Połączenia: do Wadowic przez Szytkowice.
5-20 w nocy poc. osob. Nr. 20	do Wiednia. Połączenia: do Wrocławia i Berlina przez Trzebinie.
6-40 rano poc. posp. Nr. 3	do Podwoleżysk, Stanisławowa, Ickan. Połączenia: do Szczucina Nowego Sącza, Krynicy, Ortowa, Tarnobrzega, Jaski, Dynowa, Belzca, Sokala, Sianek, Rawy Ruskiej, Sambora, Brodów, Czortkowa, Kijowa, Odessa.
6-52 rano poc. posp. Nr. 2	do Wiednia. Połączenia: do Wrocławia i Berlina przez Trzebinie, do Cieszyzna, Koszyc, Opawy, Berna, Ołomuńca, Pragi.
7-50 rano poc. osob. Nr. 15	do Podwoleżysk. Połączenia: do Szczucina, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora, Strzja, Stanisławowa, Brodów, Kijowa, Odessa.
8-10 rano poc. osob. Nr. 411	do Wieliczki.
8-25 rano poc. osob. Nr. 6211	do Kocmyrzowa i Mogily.
9-30 rano poc. osob. Nr. 41	do Nowego Zagórza, Sambora, Strzja przez Podgórze-Plaszów. Połączenia: do Wadowic i Bielska przez Kalwaryę, do Żywca, Zakopanego, Zwardonia, Gorlic, Borystawa, Tustanowic, Stanisławowa, Tarnopola.
9-30 rano poc. osob. Nr. 18	do Wiednia, do Gliwic, Wrocławia, Cieszyzna, Opawy, Berna, Warszawy.
10-45 przed poł. poc. osob. Nr. 13	do Podwoleżysk i Ickan. Połączenia: do Nowego Sącza, Ortowa, Tarnobrzega, Jaski, Dynowa, Sokala, Chyrowa, Sambora, Stanisławowa, Potutor, Kopyczyniec, Zbaraża, do Suchej, Oświęcimia przez Podgórze-Plaszów. Połączenia: do Wadowic i Bielska przez Kalwaryę, do Wieliczki.
1-15 po poł. poc. osob. Nr. 83	do Kocmyrzowa i Mogily.
1-42 po poł. poc. osob. Nr. 6213	do Wiednia, do Wrocławia, Berlina, Opawy.
1-67 po poł. poc. osob. Nr. 14	do Wiednia. Połączenia: do Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu.
2-35 po poł. poc. posp. Nr. 6	do Lwowa. Połączenia: do Szczucina, Nowego Sącza, Rozwadowa, Jaski, Dynowa, Sokala, Chyrowa, Sambora, Strzja, do Tarnowa. Połączenia: do Szczucina, Strzja, Jaski, Nowego Sącza.
8-00 po poł. poc. osob. Nr. 25	do Suchej, Zakopanego, Nowego Sącza, Strzja.
3-25 po poł. poc. osob. Nr. 49	do Łańcuta. Połączenia: do Strzja, Nowego Sącza, Jaski, do Oświęcimia.
5-40 po poł. poc. osob. Nr. 27	do Wiednia. Połączenia do Warszawy, Petersburga, Wrocławia, przez Trzebinie do Berlina.
6-00 wiecz. poc. osob. Nr. 116	do Tarnowa.
6-45 wiecz. poc. osob. Nr. 16	do Wieliczki.
6-55 wiecz. poc. miesz. Nr. 61 V.	do Nowego Zagórza, Chyrowa, Sambora, przez Podgórze-Plaszów. Połączenia: do Oświęcimia, Wadowic przez Kalwaryę, do Żywca, Gorlic, Mezó-Laborcz, Przemysła, Sianek, Lwowa.
7-55 wiecz. poc. osob. Nr. 45	do Kocmyrzowa.
8-00 wiecz. poc. osob. Nr. 6215	do Ickan, Bukaresztu, Konstancji. Połączenia: do Chyrowa, Sambora, Strzja, Konstancynopola okrętem.
8-43 wiecz. poc. posp. Nr. 1	do Podwoleżysk. Połączenia: do Wieliczki, Chyrowa, Sambora, Strzja, Jaworowa, Rawy Ruskiej, Podhajec, Sianek, Brodów, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec, Grzymałowa, Kijowa, Odessa.
8-00 wiecz. poc. osob. Nr. 17	do Wiednia. Połączenia: do Warszawy, Iwanogrodu, Petersburga, Wrocławia, Berlina, Opawy, Pragi, Karlsbadu, do Wiednia.
10-15 w nocy poc. posp. Nr. 4	do Lwowa. Połączenia: do Wieliczki; Jaski, Dynowa, Chyrowa, Sambora, Strzja, Stanisławowa, Jaworowa, Sianek, Sambora, Stojanowa.
10-35 w nocy poc. posp. Nr. 104	do Nowego Sącza. Połączenia: do Oświęcimia, Żywca, Zwardonia, Zakopanego, Ortowa, Strzja, Nowego Zagórza, Sambora, Sianek, Borystawa, Strzja, Stanisławowa.
10-55 w nocy poc. osob. Nr. 19	do Wiednia. Połączenia: do Warszawy, Moskwy, Petersburga, Wrocławia i Berlina przez Trzebinie, do Moskwy, Petersburga, Warszawy.
11-50 w nocy poc. osob. Nr. 47	do Wiednia. Połączenia: do Warszawy, Moskwy, Petersburga, Wrocławia i Berlina przez Trzebinie, do Moskwy, Petersburga, Warszawy.

Przyjazd do Krakowa:

12-40 w nocy poc. posp. Nr. 8	z Czerniowic. Połączenia: od Bukaresztu, Jass, Ickan, Delatyna, Husiatyna, Jaworowa, Stojanowa, Strzja, Sambora, Chyrowa.
8-07 w nocy poc. posp. Nr. 7	z Wiednia. Połączenia z Karlsbadu, Pragi, Ołomuńca, Opawy, Cieszyzna, Wrocławia i Berlina przez Trzebinie
3-30 w nocy poc. osob. Nr. 13	z Podwoleżysk. Połączenia: z Odessa, Kijowa, Grzymałowa, Zbaraża, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Brodów, Stanisławowa, Strzja, Sambora, Chyrowa, Sokala, Jaski, Rozwadowa.
4-52 w nocy poc. osob. Nr. 20	z Lwowa. Połączenia: od Stojanowa, Podhajec, Chyrowa, Sambora, Strzja, Ortowa, Nowego Sącza.
5-30 w nocy poc. posp. Nr. 103	z Wiednia.
5-55 w nocy poc. osob. Nr. 48	z Nowego Zagórza przez Suchej. Połączenia: z Gorlic, Ortowa, Zakopanego.
6-00 rano poc. posp. Nr. 3	z Wiednia. Połączenia: z Berlina i Wrocławia przez Bogumina.
6-32 rano poc. posp. Nr. 2	z Ickan. Połączenia: z Konstancynopola przez Konstancję z Bukaresztu, Zaleszczyk, Delatyna, Podhajec, Nowego Zagórza, Chyrowa, z Oświęcimia.
7-20 rano poc. osob. Nr. 15	z Oświęcimia przez Podgórze-Plaszów. Połączenia: z Żywca, Suchej, z Wadowic przez Kalwaryę i Szytkowice.
7-35 rano poc. osob. Nr. 6212	z Tarnowa. Połączenia: z Nowego Sącza, Jaski, Strzja.
7-55 rano poc. osob. Nr. 32	z Podwoleżysk. Połączenia: z Kijowa, Odessa, Grzymałowa, Iwanna Pustego, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża, Brodów, Ickan, Stanisławowa, Rawy Ruskiej, Podhajec, Sianek, Chyrowa, Nowego Sącza.
8-15 rano poc. osob. Nr. 118	z Granicy. Połączenia z Warszawy.
8-42 rano poc. osob. Nr. 18	z Wiednia. Połączenia: z Ołomuńca, Opawy, Cieszyzna, Bielska, Wrocławia, Berlina, Gliwic, Warszawy.
9-05 rano poc. osob. Nr. 41	z Wieliczki
9-35 rano poc. osob. Nr. 13	z Wiednia.
11-20 p. poł. poc. miesz. Nr. 462	z Kocmyrzowa i Mogily.
11-55 p. poł. poc. osob. Nr. 39	(co niedzielę, szwartki i święta) z Tarnowa. Połączenia: z Nowego Sącza, Szczucina.
12-58 p. poł. poc. osob. Nr. 6214	z Lwowa. Połączenia: z Sambora, Strzja, Chyrowa, Sokala, Dynowa, Jaski, Rozwadowa, Nadbrzezia, Nowego Sącza, Strzja, Jaski, Szczucina.
1-10 po poł. poc. osob. Nr. 114	z Nowego Sącza. Połączenia od Krynicy, Zakopanego, Zwardonia, Żywca, Wadowic i Bielska przez Kalwaryę, ze Lwowa. Połączenia: od Jaworowa, Rawy Ruskiej, Stanisławowa, Chyrowa, Sambora, Strzja.
1-24 po poł. poc. osob. Nr. 14	z Wiednia. Połączenia: z Karlsbadu, Pragi, Ołomuńca, Opawy.
2-05 po poł. poc. osob. Nr. 44	z Oświęcimia. Połączenia: z Kijowa, Odessa, Brodów, Jaworowa, Ickan, Rawy Ruskiej, Strzja, Sambora, Chyrowa, Nowego Sącza, Strzja, Jaski, Szczucina.
2-20 po poł. poc. posp. Nr. 6	od Strzja, Sambora, Nowego Zagórza przez Suchej. Połączenia: z Ławocznego, Borystawa, Tustanowic, Gorlic, Ortowa, Bielska i Wadowic przez Kalwaryę.
2-45 po poł. poc. posp. Nr. 5	z Kocmyrzowa.
8-35 po poł. poc. osob. Nr. 414	z Wiednia. Połączenia: z Karlsbadu, Pragi, Ołomuńca, Opawy.
4-45 po poł. poc. osob. Nr. 26	z Oświęcimia, Skawiny. Połączenia z Wadowic przez Szytkowice.
4-52 po poł. poc. osob. Nr. 27	z Brzeclawia (Lundenburga).
5-50 po poł. poc. osob. Nr. 116	z Tarnowa. Połączenia: z Ortowa i Krynicy Nowego Sącza, Strzja, Jaski, Szczucina.
6-14 wiecz. poc. miesz. Nr. 464	z Wieliczki.
6-25 wiecz. poc. osob. Nr. 16	z Podwoleżysk. Połączenia: z Kijowa, Odessa, Brodów, Jaworowa, Ickan, Rawy Ruskiej, Strzja, Sambora, Chyrowa, Nowego Sącza, Strzja, Jaski, Szczucina.
6-53 wiecz. poc. osob. Nr. 42	od Strzja, Sambora, Nowego Zagórza przez Suchej. Połączenia: z Ławocznego, Borystawa, Tustanowic, Gorlic, Ortowa, Bielska i Wadowic przez Kalwaryę.
7-10 wiecz. poc. osob. Nr. 6218	z Kocmyrzowa.
8-10 wiecz. poc. posp. Nr. 1	z Wiednia. Połączenia: z Karlsbadu, Pragi, Ołomuńca, Opawy, Cieszyzna, Berlina, Wrocławia, Bielska, z Oświęcimia. Połączenia: z Sierszy Wodnej.
9-10 wiecz. poc. osob. Nr. 84	z Podwoleżysk. Połączenia od Kijowa, Odessa, Grzymałowa, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec, Brodów, Ickan, Rawy Ruskiej, Podhajec, Sianek, Strzja, Sambora, Sokala, Dynowa, Jaski, Rozwadowa, Ortowa, Krynicy, Nowego Sącza, Gorlic, Strzja, Szczucina.
9-24 wiecz. poc. posp. Nr. 4	z Wiednia. Połączenia: z Pragi, Ołomuńca, Opawy.
9-45 wiecz. poc. osob. Nr. 19	z Rzeszowa. Połączenia: od Jaski, Rozwadowa, Ortowa, Krynicy, Nowego Sącza, Strzja, Nowego Zagórza, Szczucina, Wieliczki.
10-24 w nocy poc. osob. Nr. 24	z Nowego Sącza przez Suchej. Połączenia: od Ortowa, Zakopanego, Zwardonia, Żywca, Bielska i Wadowic przez Kalwaryę.
11-05 w nocy poc. osob. Nr. 46	z Wiednia. Połączenia: z Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wrocławia i Berlina przez Trzebinie, z Moskwy, Petersburga, Warszawy.
11-38 w nocy poc. posp. Nr. 9	z Wiednia. Połączenia: z Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wrocławia i Berlina przez Trzebinie, z Moskwy, Petersburga, Warszawy.

Herbata z Brodów
Od dawien dawna z swej dobraci i zapachu uznana prawdziwą **Herbatę rosyjską** zbioru majowego poleca han'ol 19 0 **W. ADAMOWICZA** w Brodach, na pograniczu rosyjskiem

1 funt „Familiijnej” bardzo dobrej . . . K 2-80
1 funt „Melange de Moscou” w or. op. najlep. 5-
1 funt „Imperial” ces. w oryg. opakowaniu 7-
1 funt „Okruhów” z najl. herbat kwiat. . . 2-40
Kawa Ceylon, gruboziarn., franco 5 kg. 18 i K 20-
Grzybki litewskie, b. ładne, 1 kg. . . K 9-
L. 1095. 2216 2 3

Ogłoszenie licytacji.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że celem wydzierżawienia tutejszego Zakładu kąpielowego solankowego wraz z salami inhalacyjnymi na przeciąg lat 3, względnie 9, poczynszy od dnia 15 maja 1914, przeprowadzoną zostanie publiczna licytacja ofertowa **dnia 16 kwietnia b. r.** o godzinie 4 po południu w Urzędzie gminnym. Cena wywołania 7000 koron. Wadyum wynosi 10%, ceny wywołania.
Oferty pisemne z dołączeniem wadyum można wnieść do **dnia 16 kwietnia b. r.** do południa godziny 12-tej. Po przeprowadzeniu licytacji ustnej zostaną otwarte oferty pisemne.
Blizsze warunki licytacyjne można przejrzeć w kancelaryi Urzędu gminnego w godzinach urzędowych.
Zwierchność gminna w Delatynie **dnia 11 marca 1914.**
Burmistrz **Dr Bogdański.**

KTO KASZLE! **Przeciw astmie, kaszlowi, chrypcie.** Alpejskie cukierki sosnowe

drażnienie flegmę
łagodzące usuwające.

Niemia lepszego i tańszego środka nad znane ze skuteczności alpejskie sosnowe cukierki „Picea”. Dorosli kilka razy na dzień 1—2 cukierków. W pudełkach po 20 i 50 hal. **Alpejski miód sosnowy „Pimel”.** Dzieci 3—4 razy na dzień po 1 kawałek. We fiaskach za 120 K. dostać można w Krakowie w Czternastej aptece, ul. Lubicz; w apt. W. Ehrlicha, ul. Krakowska; apt. Grabowskiego, ul. Dietlowska; apt. Fort. Gratewskiego, ul. Szczepańska; w apt. Dra Hausmanna; Rynek gł.; apt. Jakubowskiego, Rynek gł.; apt. Lesikowskiego, apt. Mastowskiego, Mały rynek; apt. Oświecimskiego, Grodzka 22; apt. M. Fronia, Grodzka; apt. M. Redera, Karmelicka; apt. Ludw. Rosenberga, ul. Krakowska; apt. Wiszniewskiego, ul. Floryańska. W drogueryach: J. Hannaka i Ski, ul. Szewska 5, Pachucio, plac Matejki; Z. Komerowski, ul. Floryańska 33; w apt. Karpińskiego w Rzeszowie, tudzież prawie w każdej aptece i drogueryi.

C. K. Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie.

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważnego od 1 października 1913 r.

Odjazd z Krakowa:

12-20 w nocy poc. osob. Nr. 11	do Podwoleżysk. Połączenia: do Nowego Sącza, Krynicy, Ortowa, Tarnobrzega, Sokala, Sambora, Strzja, Brodów, Potutor, Husiatyna, Kopyczyniec, Grzymałowa.
12-50 w nocy poc. posp. Nr. 8	do Wiednia. Połączenia: do Opawy, Pragi, Karlsbadu Wrocławia i Berlina.
8-13 w nocy poc. posp. Nr. 7	do Czerniowic. Połączenia: do Szczucina, Tarnobrzega, Belzca, Sokala, Sambora, Chyrowa, Strzja, Husiatyna, Ickan, Jass, Bukaresztu.
3-55 w nocy poc. posp. Nr. 10	do Wiednia. Połączenia: do Warszawy, Cieszyzna, Wrocławia, Berlina, Opawy, Berna, Karlsbadu, Pragi.
4-20 w nocy poc. osob. Nr. 31	do Oświęcimia przez Podgórze-Plaszów. Połączenia: do Wadowic przez Szytkowice.
5-20 w nocy poc. osob. Nr. 20	do Wiednia. Połączenia: do Wrocławia i Berlina przez Trzebinie.
6-40 rano poc. posp. Nr. 3	do Podwoleżysk, Stanisławowa, Ickan. Połączenia: do Szczucina Nowego Sącza, Krynicy, Ortowa, Tarnobrzega, Jaski, Dynowa, Belzca, Sokala, Sianek, Rawy Ruskiej, Sambora, Brodów, Czortkowa, Kijowa, Odessa.
6-52 rano poc. posp. Nr. 2	do Wiednia. Połączenia: do Wrocławia i Berlina przez Trzebinie, do Cieszyzna, Koszyc, Opawy, Berna, Ołomuńca, Pragi.
7-50 rano poc. osob. Nr. 15	do Podwoleżysk. Połączenia: do Szczucina, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora, Strzja, Stanisławowa, Brodów, Kijowa, Odessa.
8-10 rano poc. osob. Nr. 411	do Wieliczki.
8-25 rano poc. osob. Nr. 6211	do Kocmyrzowa i Mogily.
9-30 rano poc. osob. Nr. 41	do Nowego Zagórza, Sambora, Strzja przez Podgórze-Plaszów. Połączenia: do Wadowic i Bielska przez Kalwaryę, do Żywca, Zakopanego, Zwardonia, Gorlic, Borystawa, Tustanowic, Stanisławowa, Tarnopola.
9-30 rano poc. osob. Nr. 18	do Wiednia, do Gliwic, Wrocławia, Cieszyzna, Opawy, Berna, Warszawy.
10-45 przed poł. poc. osob. Nr. 13	do Podwoleżysk i Ickan. Połączenia: do Nowego Sącza, Ortowa, Tarnobrzega, Jaski, Dynowa, Sokala, Chyrowa, Sambora, Stanisławowa, Potutor, Kopyczyniec, Zbaraża, do Suchej, Oświęcimia przez Podgórze-Plaszów. Połączenia: do Wadowic i Bielska przez Kalwaryę, do Wieliczki.
1-15 po poł. poc. osob. Nr. 83	do Kocmyrzowa i Mogily.
1-42 po poł. poc. osob. Nr. 6213	do Wiednia, do Wrocławia, Berlina, Opawy.
1-6	

Ekszerczona i odpowiednio urządzona Pracownia firmy „KIMONO“
 przyjmuje wszelkie roboty wiodące w zakres konfekcji damskiej — tak a materiałów własnych jak i obcych — i wykonuje z punktualnością po najniższych cenach.
 Już nadeszły wiosenne modele bluzek. — Ceny od koron 5 wwyż
„Kimono“
 specjalny magazyn bluzek
 Karmelicka 1. 7.

Znakomita Herbata z wieżą
 wszędzie w kraju do nabycia
Szarski i Syn
 191 14 0 w Krakowie.
 Rok założenia 1853.

Proszę przeczytać!!!

PODKARPACKA FABRYKA
WYROBÓW MASARSKICH
 w Sanoku

przewyższająca jakością i dobrocią wszelkie inne wyroby masarskie, poleca kolekcje świąteczne 5-kilowe, składające się z 8 gatunków różnych deserowych wędlin bez szynki, za cenę 10 50 K wraz z opakowaniem, zaś kolekcje 10-kilowe z szynką, za cenę 21 K wraz z opakowaniem.

Specjalność fabryki: Kielbasy i szynki sanockie!
 Wszelkie zamówienia skutecznie są odwrotną pocztą za poprzednim nadaniem należytości pod adresem fabryki. 2194 1 0
 Generalny zastępca na Wiedeń, Lwów i Kraków:
Z. Mikołajski i Ska w Krakowie.

Nowy Berson



Obcas gumowy

jest godnym podziwu z powodu wielu zalet.

Zalety: idzie się przyjemnie, zgrabnie, cicho, ochrania nerwy własne i otoczenie. Oszczędza się wiele pieniędzy na obuwie, bo nowy obcas gumowy Bersona trwalszy jest od skóry, a obuwie zachowuje stale fason i elegancję.

MAGAZYN OBUWIA „MARSO“

Kraków, ulica Grodzka 1. 20

Sprzedaż inwentarzową bucików męskich i damskich.

Nadarza się więc każdemu nadzwyczajna sposobność nabycia tańszym kosztem znanego z dobroci naszego obuwia, które ofiarujemy po następujących nadzwyczaj zniżonych cenach:

	Cena	Obecnie
Damskie buciki Chevreaux i Boksowe czarne	16 50	12 50
„ „ „ „ fason am. czarne	16 50	15 —
„ „ „ „ „ „ żółte	18 50	15 50
„ „ Chevette „ czarne	12 50	10 50
„ „ „ „ i żółte	16 50	12 50
„ „ „ „ „ „	12 50	10 50
„ „ lakierowe	12 50	10 50
„ „ Chevette	10 50	8 —
Męskie buciki Chevreaux i Boksowe czarne	16 50	12 50
„ „ „ „ fason am. czarne	16 50	15 —
„ „ „ „ „ „ żółte	18 50	15 —
„ „ Chevette czarne i żółte	12 50	10 50

Prosimy więc korzystać z tej jedynej okazji.



„DUNTLEY-BISON“

pneumatyczny aparat do czyszczenia dywanów. Nader praktyczna nowość dla każdego domu, wchłania najmniejszy pyłek, zapobiega tworzeniu się kurzu przy użyciu. Prospektu na żądanie darmo i oplatnie. 1891 3 0

Do nabycia wyłącznie u firmy **Reim i Ska, Kraków Rynek 37 Linia A-B.**

Pierwszorzędna „Szkoła Tańców“

K. KOWALSKIEGO
 W KRAKOWIE, UL. ŚW. TOMASZA 29, I. P.
 ROK ZAŁOŻENIA 1880. 283 7 0

Przyjmuje wpisy na lekcje i komplety każdego czasu, uczy ludzi wszystkich kategorii, pracy i nauki, tworząc jednak zamknięte koła tak pod względem inteligencji, jak i doboru towarzyskiego. Udziela lekcji także w Pensyonatach, Stowarzyszeniach i domach prywatnych, wyjeżdżając na żądanie do każdej miejscowości. Nauka sumienna i metodyczna. Ceny umiarkowane.

Krawiec damski Józef Gałązka

Kraków, ul. Długa 1. 4, I p., róg ul. Basztowej.
 Na sezon wiosenny przyjmuję zamówienia na kostiumy francuskie, angielskie, spodnie, płaszcze, cęce suknie angielskie, amazońki do jazdy męskiej i do każdego sportu. Modna materjały na skądzie: Tennis, mode krep, coteline, wiosenna himalaja, ramaga, modne pepito, epoge i t. d., przyjmuję i przyniesionych materja. Dla pań przyjezdnych, ch miana zaraz. Dewiza: punktualnie, gustownie i po cenach najniższych. 1737 4 15



WYRÓB KRAKÓW, DUNAJEWSKIEGO 5.
Główny skład REIM i Ska, Kraków, Rynek Linia A-B.

Filia krajowego Towarzystwa chowu drobiu w Samborze
 oferuje jaja wylęgowe rasowych kur, hodowlanych przez członków w czystych stadach: z czerwonych Rhodeisland, odznaczonych na wystawach I nagrodami po elitek-ozskach a 10 K, przeciętne 8 K, Zielononózek a 5 K, Kukulek, Kochinichnów, Jedwabnych, Wajesdoty, kaczek Peking a 6 K, Pantarek a 5 K, Indyków-mamutów brązowych a 10 K za tuzin = 15 sztuk, oraz japońskich karłów Ma-Siro-Chabo a 2 K sztuka. Filia ręczy czystą rasę i 100% zalegu. Znaczek na odpowiedź. Zgłoszenia do sekretarza **Władysława Dziadłyka, Sambor.** 2015 2 0

Prawdziwe hafty szwajcarskie

sprzedaje loco skład po cenie własnych kosztów za zaliczką lub za gotówkę - - - - -
JAN HAGEN - - - LUSTENAU
 9237 Przedarlania (Vorarlberg), Forststrasse Nr 1. 1 2

Masć - Kotwica - Thymel
 przy łajszych pokalecezeniach, otwartych ranach i poparzeniach.
 Dosek K - 20.
Kotwica - Liniment. Capsoli oempos.
 Zamiast Kotwica-Pala-Expeller.
 Nacieranie ból uspokajające przy przeziębiach, reumatyzmie, postrzale i t. d.
 Fiaszka K - 80, 1 40, 2 - -
Kotwica-Albuminat żelazny
 Tinktura.
 Przy niedokrwistości i blednicy.
 Fiaszka K 1 40.
 Wszelkie w aptekach albo u Dr. Richtera „Pod złotym lwem“, Praga 1, Ulica Elzbiety 5.

Konkurs.

Wskutek uchwały Rady gminnej wyznaniowej izr. w Dukli z dnia 8 marca 1914 rozpisuje się niniejszem ponownie konkurs na posadę **rabina** w Dukli z placą roczną 1500 koron.

O posadę tę ubiegać się mogą kandydaci, którzy posiadają warunki wymagane ustawą z dnia 21 marca 1890, Dz. p. p., Nr 57, i przekroczyli już 40 rok życia.

Udokumentowane prośby należy wnieść do Przełożęstwa wyznaniowej gminy izr. w Dukli do **dnia 1 czerwca 1914 r.**

Dukla, dnia 15 marca 1914.
Schachne Weinberger
 przełożony wyzn. gm. izr.

Tartak parowy

w pobliżu Bielska, jest tanio do sprzedania lub do wdzierżawienia. Zgłoszenia pod **J. B. poste restante Bielsko.** 2214 2 3

Miłośnikom kwiecia
 poleca nowo otworzona
Swietlica kwietna „Żywiec“
 Zygmunta Soswińskiego 854 17 0
 Kraków, Karmelicka 1. 9.

Rośliny doniczkowe — palmy, araukarye i t. p., kwiaty cięte, oraz wszelkie wyroby w zakres ogrodnictwa artystycznego wchodzące, jako to: bukiety, wiązanki, żardiniery, kosze kwiatowe, wieńce. — Wielki wybór waz stylowych. Zlecenia z prowincji skutecznie się natychmiast.

Zakład fryzjerski
 urządzeni z nowoczesnym komiortem
 salonem dla Panów, osobnym gabinetem dla Pań, oraz wielki wybór perfumery, najnowszych szpilek i grzebieni dla Pań poleca
STANISŁAW NIEMIROWSKI
 Karmelicka 21. 261 10 0

Pracznia poszukuje prania w domach. Wiadomość u dozorki domu, ulica Zwierzyniecka 17. 2251 2 3

Kto chce wiedzieć
 w jaki sposób otrzymać może zupełnie zadarmo powiększenie w wielkości 30:40 cm. i 25 widokówek ze swoją podobizną, niech nadesł swój adres w korespondencie do Czytelnicy polskiej w Szczawie. 2085 5 6

Przednik z kancją, podejmie się chętnie administracji domów, oraz przyjmie wszelkie zastępstwa pozamiejscowych właścicieli. Zgłoszenia: **M. K. poste restante Kraków** gł. poczta, za okazaniem kwitu inseratowego 2164 2 3

Notaryusz Krasicki
 w Tarnowie
 poszukuje **kandydata notaryalnego**, uzdolnionego do substytucji. 2184 3 3
Ul. Garbarska 1. 4
 od kwietnia do wynajęcia na II p., 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, z komfortem, lub na I piętrze. 2245 2 2

Skład fortepianów i pianin
 pod firmą
Zygmunt Raba
 w Krakowie
 ulica św. Jana L. 13,
 sprzedaje instrumenta z pierwszorzędnymi fabrykami najtaniej, z gwarancją kilkoletnią. Wyłączne zastępstwo firmy **Braci Stingl.** 252 19 0

Balcer-bilansista z dłuższą praktyką w przedsiębiorstwach fabrycznych, dla większej fabryki w jednym z większych miast Galicyi poszukiwany. — Pensja K 250 miesięcznie, w razie zaowalniającej pracy podwyżka możliwa. Zgłoszenia listowne z odpisami świadectw pod **A. M. przyjmując Administracja „N. Reformy“.** 2246 2 3

Wszelkiego rodzaju ziemniaków
 dostarcza **zo tanio Jerzy Frühling, Głogów (Glogau, Śląsk).** 2228 2 3

3 pokoje i kuchnia
 III p., do wynajęcia od 1 maja. Takiesamo mieszkanie na II p. wolno od 1 lipca. — Wiadomość: ulica Grodzka 18. II piętro, od godz. 2—4 po poł. 2244 2 3

Adwokat Olexincer
 w Wisliczu
 poszukuje rutynowanego **koncypienta**. Posada do objęcia zaraz lub od 1 kwietnia. 2086 3 3

Do wynajęcia od lipca
Sklep w Rynku głównym
 z 3 ubikacjami i 2 piwnicami. Wszędzie oświetlenie elektryczne. Cenę podaj p. **Józef Robak, Kraków, Zwierzyniecka 1. 11.** (Telefon Nr 3360). 2202 2 2

Dobrze, pod gwarancją prawdziwe **naturalne wina górskie!**
 Wysła w beczkach (za zwrotem tychże) poczawszy od 60 litrów wina stolowe i deserowe. znakomitej jakości, po 75, 80, 90, 110 hal, auro wina czerwone po 75—85 hal, za litr. 2263 1 10
Józefa Husnika Syn
 właściciel winnic i piwnic winnych, **Mikołub (Mikoloburg), Morawy** połudn. Cennik zadarmo, oplatnie.

Meble
 różne, lustra, umywalnie i t. p., stoła, leksykon 19 tomów 35 kor., obrazy i różne rzeczy używane, dobre, wysprzedaje się zupełnie do 30 marca. Kraków, ulica Gołębia 10. 2203 2 5

Wiktor Czaplicki
 jubiler
 Kraków, Sukiennice 1. 6
 poleca swój skład wyrobów złotych i srebrnych, w najnowszych fasonach. Przyjmuje zamówienia, reperacje i zamiany. Największy wybór pierścieniów zarczynowych. Na składzie zegarki złote i srebrne, z najlepszymi fabrykami szwajcarskimi, srebro do wypraw ślubnych i obrączki gotowe na składzie.
Srebro Christoffa po cenie fa brycznej. 12 0

KRYNICA
 Hotel Pensyonat „Karłowka“
 do wdzierżawienia lub sprzedania, 44 pokoi kompletnie urządzone, oprócz sklepów i restauracji, ewentualnie sama restauracja do wdzierżawienia; położenie tuż obok taziunek. Wiadomość: R. Salomona wa, Kraków, ul. Berka Josełowicza 7. 1519 6 6

Rada

Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc“ w Podgórzu

z poręką nieograniczoną w sądzie zapisana, zaprasza Szanownych Członków Stowarzyszenia na **XXXIV Ogólne Zgromadzenie**

odbyć się mające w niedzielę dnia 29 marca 1914 r. o godzinie 3 po południu.
Porządek dzienny:
 1) Sprawozdanie Dyrekcji z czynności za rok 1913;
 2) Sprawozdanie Wydziału sprawdzającego i wnioszek o udzielenie Dyrekcji absolutorium (§ 67);
 3) Wniosek Rady w sprawie rozdziału czystego zysku (§ 45);
 4) Wybór 3 Członków do Wydziału sprawdzającego i 3 Zastępców (§ 56);
 5) Zmiana statutu; 2273

Towarzystwo polskiej szkoły średniej w Podhajcach

poszukuje kierownika dla tutejszego Zakładu prywatnego. Posada do objęcia natychmiast. — Zgłoszenia z podaniem warunków na ręce Wydziału Towarzystwa. 2215 2 3
Wydział Towarzystwa szkoły średniej w Podhajcach.

Hyg. zakład
CZYSZCZENIA PIERZA
 czyści odrobnie na oczekaniu w obecności Sz. Klientów pierze szite lub zawierające mole zapomocą par. maszyn. Od pierzyny lub piernicy 2 50; od poduszki 1 00. 1589 8 30
Ulica Senacka 1. 8, róg ulicy Grodzkiej.

Telegram z wyścigów!!

Kto chce wygrać na wyścigach w zaprzęgi, zwraca się o niezawodny typ do: 2160 2 3

„TRABRENN-INFORMATOR“
 WIEDEŃ, V., SCHEIBBRUNNERSTRASSE 110.
 1 telegram 30 K. 3 telegramy 20 K.
 Abonament meetingowy 70 K.
 W każdym dniu wyścigów 1—2 dobrych rzeczy!

Rządowo uprawniona
 Fabryka wód min. sztucznych i specjalnych leczniczych.
 pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE.
 przy ul. św. Gertrudy pod Nr. 4

wyrabia pod kontrolą komisji Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecono przez toż Tow.
wody mineralne sztuczne
 odpowiadające składem chemicznym wodom: BILIŃSKIEJ, GESSHÜBLERSKIEJ, SELTERSKEJ, VICHY, MARTENBADZKIEJ, HOMBURGA, KISSINGEN, tadej
specjalne lecznicze 281 10 0
 jak: litowa, bromowa, jodowa, żelazista, kwasna, oraz wody lecznicze normalne z przepisu Prof. Jaworskiego.
 Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. Cennik na żądanie franco



Czy nie śmieje się serce gospodyni

na widok białej jak śnieg bielizny? Nie jesteście też to wielkim wydatkiem, jeżeli się bieliznę zniszczy przez używanie tanich mydeł? Schichta mydłem marki „Jeleni“ nie tylko pierze się bielizną prędko i lekko, ale pozostaje ona wskutek dobrej własności mydła z „Jeleniem“ przez wiele lat jak nowa, jest zawsze biała jak śnieg i pachnie przyjemnie.



Już 1,000.000.000 razy

została bielizna w proszku do prania „Pochwała gospodyni“ namoczona. Czyżby więc gospodynie były tak niemądre i wciąż jeszcze używały „Pochwał gospodyni“, nie mając żadnego zysku przytem? Muszą mieć zysk, bo za 12 halerzy zaoszczędzi się kilka godzin pracy, a tak tanich sił niema nigdzie. Mydło z „Jeleniem“ i „Pochwała gospodyni“ tworzą więc najoszczędniejszą metodę prania.



Słuchacz Akademii nauk społecznych w Frankfurcie n/M., poszukuje kondycy na wsi. Komwersacja niemiecka, język francuski, angielski i łacina. Zgłoszenia przyjmują Administracja „N. Reformy“ pod „Akademik“. 2238 1 3

3 pokoje słoneczne, przedpokój, kuchnia, łazienka, na wysokim parterze, od 1 kwietnia do wynajęcia przy ul. Kollataja 12. 2254 1 3

Zgubiono w Ryńku gł. pugilares z wekslami i 2 kartkami zastawn. Łaskawy znalazca zechce podać do restauracji Rottera, ul. Grodzka 39, gdzie otrzyma stosowną nagrodę. 2278

Kupię domek z ogrodem, o 2 lub 3 pokojach i kuchni, z przynależnościami, w słonecznym, suchym położeniu, bez wilgoci lub grzyba, w mieście Zach. Galicyi. Oferty z ceną pod J. Kubiń w Krakowie, Podszanice 23, ofi. i piętro. 2237 1 3

Gmach (zajmowany przez c. k. Gimnazjum), w większym mieście Galicyi, z kontraktem rządowym 20-letnim, dobrze się procentujący, jest zaraz od maszyn spadochronowej do nabycia. Wartość 220.000 K. Zgłoszenia pod „Realność“, Kraków, skrytka pocztowa 67. 2266

3 lub 2 pokoje kuchnia, z całym komfortem, od 1 kwietnia 1914 do wynajęcia, ul. św. Tomusza 29, III p., i Lubomirskiego 47, II p. 2251 1 3

Panna znająca się dobrze na książkach, władająca dobrze językiem niemieckim i polskim, zostanie zaraz przyjęta. — Pisemne oferty z odpisem świadectw pod S. S. do biura dzienników Blochowej, Kraków, ul. św. Gertrudy 23. 2287

Podgórze, Kollataja 16. Dwa pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka, słoneczne, do wynajęcia od 1-go kwietnia. — Podgórze, ul. Kollataja 16. 2257 1 3

Do sprzedania lampy elektryczne, kasa ogniowa, szafka z lustrem i różne rzeczy używane. Ulica Stolarska 9. Kramy Dominikańskie. 2255 1 2

Wiktor Barabasz Skład fortepianów, pianin i harmonium Kraków, Rynek gł. 39, Linia A-B. Telefon 2538.

Poleca instrumenta doborowe z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych. Wyłączne zastępstwo L. Bösendorfera. Wielki wybór w instrumentach przegranych. 23a 18 0

Dobrze rozwinięty z pierwszorzędnymi zastępstwami dom agencyjno-handlowy, poszukuje natychmiast spółnika z udziałem w pracy, z niewielkim kapitałem. — Oferty pod „Przyszłość zapewniona“ poste restante Kraków, za okazaniem kwitu inseratowego. 2284

Bardzo uadolinna **szwaczka** białej bielizny, poszukuje pracy w prywatnych domach. — Zgłoszenia: Z. D. 152 poste restante Kraków, za okaz. kwitu inserat. 2252 1 3

Mieszkanie z 5 pokoi, z wykuszem, tarasem i ogródkiem kwiatów, z bogatymi świecznikami i kandelabrami elektrycznymi, łazienka i kuchnia, urząd. autom. gaz., przy ulicy Lubomirskiego 29, tanio do wynajęcia zaraz. 2274 1 6

Znane z dobroci **Kalifornijskie KOMPOTY** w puszkach poleca po najtańszej cenie **WOJCIECH OLSZOWSKI** KRAKÓW — MAŁY RYNEK 2259 1 0

KRYSTALINA Tuba 50 halerzy goi popękane ręce, usuwa czerwoność rąk, nadaje białość i aksamitną miękkość. 316 9 0 **JAN INNATOWICZ** Kraków, Sukiennice 20.

Poszukuję od 1 maja 1914, na któremkolwiek przedmieściu Krakowa, w pobliżu stacji tramwajowej i szkoły ludowej, mieszkanie suchego, słonecznego, z ogródkiem, złożonego z czterech pokoi z przynależnościami, najchętniej w osobnym domu. 2264 1 3

Zgłoszenia listowne z podaniem wysokości czynszu przyjmują Administracja „N. Reformy“ pod A. S. 2264.

Zakładania Ogrodów, ogródków i wszelkich robót w zakresie ogrodnictwa wchodzących podejmuje się **osrodek F. SALAWA** Kollataja 14. 2277

Dom murowany parterowy, z oficynami i zabudowaniami gospodarczymi, do sprzedania w Dąbrowie, koło Tarnowa. Blizsza wiadomość: B. Cziżekowa, Tarnów, ul. Średnia 5. 2275 1 4

Herbata z Rączką ostatniego zbioru sprowadzana bezpośrednio z Chin, Indyi i Ceylonu

Juliusz Grosse, Kraków Import Herbat z Chin, Indyi i Ceylonu. 1580 6 0

Z powodu wyjazdu różne meble, jak: biurka, szafy, garnitury, łóżka, oraz powozy i inne gospodarcze sprzęty, tanio do sprzedania. — Wiadomość: Kraków-Wesoła 1, parter, od g. 10—5 po południu. 2253 1 2

Nie popierajcie Prusaków! **Idalin** do czyszczenia metali, polskiej fabryki Iskra, zamiast pruskiego 1983 3 10

SIDOLU którego fabryka w Prusach a w Wiedniu tylko filia.

Hotel londyński wraz z restauracją, kawiarnią, wielkim gościnnym ogrodem, nowo odrestaurowany, z komfortem, wraz z meblami, od 1 kwietnia b. r. do wynajęcia. — Wisniewski, Kraków, ul. Stradom 11. 2265 1 5

Magister farmacji młody, przyjęcie stałą posadę lub zastępstwo, w każdym czasie. — Zgłoszenia przyjmują w grzeszności aptekarz D. Kutczycki w Sędziszowie. 2193 2 5

KRYSTALINA Tuba 50 halerzy goi popękane ręce, usuwa czerwoność rąk, nadaje białość i aksamitną miękkość. 316 9 0 **JAN INNATOWICZ** Kraków, Sukiennice 20.

KRYSTALINA Tuba 50 halerzy goi popękane ręce, usuwa czerwoność rąk, nadaje białość i aksamitną miękkość. 316 9 0 **JAN INNATOWICZ** Kraków, Sukiennice 20.

Zastawy stołów wielkanocnych na święcone z wyborowymi winami i innymi trunkami, w każdej cenie — urządza w miejscu i na prowincyi c. i k. nadworna firma

A. HAWELKA w KRAKOWIE (Pałac Spiski, dom własny) 2248 1 5

a poleca: Rolady i Galantyny, Paszety sztrasburskie z dzierzyny i rybne; Szynki praskie; Kaptony i Pulardy styryjskie, oraz Kwiczoły faszerowane; w pojedynczych sztukach lub na półmiskach bogato dekorowane, Owoco świeże i kandyzowane tyrolskie, oraz francuskie; Winogrona, Ananasy, Śliwki, Brzoskwinie i inne owoce świeże południowe; wreszcie wyborne stare Żytniówki, Starki litwskie, Wódki, oraz Likieri krajowe i zagraniczne; Porter angielski; smaczne, naturalne Wina stołowe i szampanskie. — Śmiertany kremowe (marka „PALMA“, bez konkurencyi) do tortów i na piąno. — Wysyłki na prowincję uskutecznią odwrotnie z gwarancją za znakomitość towaru.

Przewodnik Bibliograficzny MIESIĘCZNIK KRYTYCZNO-INFORMACYJNY założony przez Dr. Władysława Wistockiego

XXXVII ROK WYDAWNICTWA. Redaktor: Henryk Mościcki. Wydawcy: Gebethner i Spółka. Wychodzi w objętości 2-3 arkuszy druku przy współdziałaniu pp.: dra K. Badeckiego (Lwów), dra Ign. T. Baranowskiego, M. Brenażejna (Wilno), prof. Ign. Chyżanowskiego (Kraków), prof. J. Czubka (Kraków), Z. Dębickiego, Wł. Grabskiego, prof. Dr. Gubrynowicza (Lwów), prof. J. Kallenbacha (Lwów), dra F. Kierskiego, Wł. Kłyszewskiego, dra K. Kowdzia (Lwów), B. Koskowskiego, dra E. Kosteckiego, red. St. Lesniowskiego, dra M. Loreta (Rzym), E. Maliszewskiego, P. Mączewskiego, H. Opieńskiego, H. Orsy (Kraków), K. Różickiego, dra A. Sempolowskiego, A. Grzymały-Siedleckiego, ks. M. Szkopowskiego, dra St. Tarczyńskiego, dra M. Tretera (Lwów), red. Z. Wasiliewskiego (Lwów), A. Wieniawskiego, K. Woźnickiego (Paryż), prof. L. Zarzeckiego i inn. Przewodnik Bibliograficzny daje w każdym zeszytce: 1) Recenzje i sprawozdania z cenniejszych dzieł naukowych, literackich, artystycznych. 2) Wiadomości o nowych książkach i czasopiśmiech. 3) Katalog biblioteczny, zawierający wskazówki o urządzaniu bibliotek, poradnikowi książek i t. p. 4) Obszerny dział p. t. „Polonia u obcych“ z informacjami o wydawnictwach obcych, Polski dotyczących. 5) Dział p. t. „Ze świata książek“ z informacjami o pracach, będących w przygotowaniu, rzadkościach bibliograficznych, wybitniejszych nabytkach bibliotek polskich, rękopisach, konkursach, wystawach i t. d. 6) Bibliografię wybitniejszych artykułów w wydawnictwach periodycznych polskich. 7) Dokładną bibliografię wszystkich ornków polskich, usystematyzowaną według działów. 8) Wspomnienia pogonne. 9) Odpowiedzi od redakcyi. 10) Ogłoszenia.

W miarę potrzeby artykuły będą ilustrowane. Nadto wychodził będzie nakładem tejże firmy miesięcznik „Bibliografia polska“ pod redakcyą prof. J. Czubka, z zasiłkiem Akademii Umiejętności, zawierająca spis alfabetyczny wszystkich wydawnictw polskich za każdy miesiąc. Nr pierwszy „Bibliografii polskiej“ wyjdzie z druku w miesiącu kwietniu (za styczeń, luty, marzec r. b.), następnie wychodzić będą w odstępach miesięcznych. Prenumerata „Przewodnika Bibliograficznego“ wraz z „Bibliografią polską“ wynosi w Krakowie rocznie 4 K., z przesyłką 4-50 K. Prenumeratę przyjmują księgarnia Gebethnera i Welfa w Warszawie, Lublinie i Łodzi; G. Gebethnera i Spółki w Krakowie, oraz wszystkie księgarnie w kraju i zagranicą. 2061 2 9

KREGLE I KULE OGRODOWE z drzewa miękkiego i Lignum Sanktum **PRZYBORY BILARDOWE** RULETY w największym wyborze polecają najtaniej

Reim i Ska, Kraków, Rynek 37. Specyalne cenniki tego działu na żądanie darmo i opłatnie. 1894 1 0

Zapewniony byt mają panowie i panie każdego stanu, emeryci, oraz fachowcy, przez objęcie zastępstwa we wszystkich miejscowościach państwa i za granicą w celu zawierania korzystnych ubezpieczeń życiowych z badaniem i bez badania lekarskiego, oraz sprzedawanie wartościowych na małe spłaty miesięczne. Udzielamy najlepszych warunków, jakich dotychczas żadna inna instytucja nie udziela. Zgłoszenia przyjmują: Dom Bankowy, Kraków, ul. Zielona 28; Lwów, ul. Senatorska 9; Czerniowiec, Liliengasse 6; w Morawskiej Ostrawie, Bahnhofstrasse 18. 1871 4 10



SIATKI DRUCIANE surowe lub cynkowane, ogrodzenia siatkowe dla domów, will, ogrodów, parków, drut kolczasty, liny druciane do promów, materace druciane, meble mosiężne i żelazne, blachy dziurowane lub prasowane, poleca po cenach fabrycznych 1754 4 24 **Hutter i Schrantz, Tow. akc. w Wiedniu.** Cenniki ilustr., wzory, kosztorysy wysyła się darmo i opłatnie. — Reprezentacja dla Galicyi i Bukowiny **D. Kurzmann, Kraków, Mostowa 10/48. Telefon 1461.**

Księgarnia G. Gebethnera i Sp. w Krakowie poleca następujące wydawnictwa:

Caro Leopold Dr. Odprawa p. Hupce i prawda o P. T. E.	koron
Gawcełek Fr. dr. Bibliografia ludoznawstwa polskiego	8—
Konczyński T. Bunt. Powieść współczesna	4-20
Plater-Broel hr. Wina Kadory, 2 tomy. Powieść	12—
Rodziewicz M. Anima vilis. Powieść. Wyd. 3-cie	2-60
Tarnowski St. Wacław Zaleski	—60

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 2235 1 3

Kierownictwo restauracji król. zamku na Wawelu poszukuje do swego biura 2280 1 2 **2 zdolnych architektów-rysowników** z kilkuletnią praktyką biurową i budowlaną.

Mówcom, SPIEWAKOM, AKTOROM I KAZNOUDZIEJOM, wogóle wszystkim, których sawód wymaga częstego użycia głosu, poleca się używanie **ANTYSEPTYCZNYCH PASTYLEK VALDA** (Aptekarza H. CANONNE, w PARYŻU) dla ich znakomitego działania na organa głosowe i gardła. **Cena pudełka K 1.70** **DO NABYCIA WE WSZYSTKICH APTEKACH i składach aptecznych** Główny skład: apteka **KORWILLA** opod murzynowe **WIEDEN I.** Wipplingerstrasse 12 1880

Na nadechodzącą wiosnę polecam do siewu 981 9 10 **Najlepsze nasiona** gospodarcze, leśne, warzywne, kwiatowe, z gwarancją czystości i siły kiełkowania **DRZEWA OWOCOWE I OZDOBNE, Krzewy, róże pienne i krzaczaste, oraz wszelkie artykuły wchodzące w zakres ogrodnictwa i rolnictwa, Towar doborowy. Ceny niskie.** Cennik i specjalne oferty wysyłam opłatnie

E. Freege Kraków.

XV Zwyczajne Walne Zgromadzenie Członków **Kasy Zaliczkowej i Oszczędności** w Tuchowie odbędzie się dnia 26 marca 1914 roku o godzinie 10 rano w lokalu Kasy.

Porządek dzienny: 1) Zagajenie Walnego Zgromadzenia; 2) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia; 3) Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1913; 4) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej rocznej i wniosek na udzielenie Dyrekcji absolutorium z czynności i rachunków za rok 1913; 5) Wniosek Rady Nadzorczej w sprawie rozdziału czystego zysku za rok 1913; 6) Wybór czterech Członków na lat 6 w miejsce ustępujących i jednego na lat 4; 7) Wybór Komisji rewizyjnej rocznej. 2282 Tuchów, dnia 17 marca 1914. Prezes: Sekretarz: **Zawadzki m. p. Klimek m. p.**

Fachowego młodszego pomocnika od 15 kwietnia poszukuje nadeł tow. elaznych Karola Nowaka i Spółki w Tarnowie. 2220 2 3

Wdowa bezdzietna, izraelitka, wykształcona i muzykalna, wieku około lat 35, znajduje posadę zarządczyni domu u starszego adwokata. Zgłoszenia z fotografią przyjmują Administracja „Nowej Reformy“ pod 2014. 2014 3 0

Ekstrakt orzechowy do farbowania siwych włosów wynalazku **Juliusza Józefowicza, perfumora.**



Jako nieszkodliwy środek kosmetyczny (w jednym flakonie) nasz Ekstrakt nadaje się najlepiej do poprawienia barwy włosów spłowiałych, siwych lub rudych na kolor **brunatny, szatyn i blond.** Flakon kor. 3, flakonik prób. kor. 1.20. — Sprzedaż w Krakowie: u Reima i Sp., Rynek, Linia A-B; J. Hanaka i Sp., Szewska 1 5; Fr. Zopotba i Sp., Sienna 1 12; Sporna i Ski, oraz Komorowskiego, ul. Florjańska. **We Lwowie:** u P. Nikolascha i Sp., ul. Kopernika 1 1; A. Bencocka, ul. Kopernika 1 5. 1949 2 10

Dam 100 K za wyrobienie posady magazyniera lub pomocnika, dozorcę l. t. p. Zgłoszenia pod „Zaraz“ poste restante Jawiszowice. 2221 2 3

Przejeżdżającej Publ. polecamy nasze piqtko **Lalki** w krakowskich strojach, z włosami do czesania i mówiące jako najodpowiedniejszy podarunek z Krakowa. Pierwszą krakowską fab. lalek, Kraków, ul. Wolska 1. 2233 1 5

Buchalter rutynowany, pewny bilansista, przytem doskonały korespondent niemiecki, piszący także na maszynie, poszukuje odpowiedniej posady najchętniej w większym majątku, lub przedsiębiorstwie fabrycznym. Zgłoszenia pod „M. E. M.“ poste restante Kraków, za okazaniem kwitu inserat. 2185 2 5

Mleczarnia włosciańska w gminie Marcinkowiczech poszukuje odbiorców na masło deserowe, od 15 marca na cały rok. Informacyi udziela: Jan Kuc, naczelnik gminy, Marcinkowice, p. Radłów. 2222 2 2

Pokój frontowy, elegancko umeblowany, zaraz do wynajęcia. Ulica św. Gertrudy 24, III p., na lewo. 2197 2 2

Legawiec roczny, suka, b. tano do pochycia. H. Druciak, Koszarawa, p. Jeleśnia. 2217 2 2

Gospodyni-kucharka umiejąca szyc i łatwiejszą krawieczyzną, potrzebna jest zaraz do wyręczania pani domu. Zgłoszenia z odpisem świadectw pod adresem: S. Narzumska, Okocim. 2013 4 4

Pies 6-miesięczny, legawiec, tanio do sprzedania. Kraków, ul. św. Sebastjana 5. — Wiadomość u stróża. 2200 2 2

Willa murowana z 2 morgowym ogrodem, 2 1/2 kilon., od Krakowa oddalona, jest do sprzedania. Zgłoszenia listowne przyjmują Administracja „Nowej Reformy“ pod „Willa“. 2247

Domek z ogrodem większym, owocowym zaraz za dobrym czynnikiem wydzierżawie w pobliżu obrębu Wielkiego Krakowa, lub blisko na prowincyi, tylko z dogodną koleją komunikacyjną. Zgłoszenia: Jan Dąbrowski 75 poste rest. Kraków, za okazaniem kwitu inseratowego. 2239 2 3

Spólnika z kapitałem 3000 koron, poszukuje się do rentowego interesu. Fachowosie niekonieczna. Kupcy podróżujący mają pierwszeństwo. Dochód minimum 3000 koron rocznie. Zgłoszenia pod „Handlowiec 3000“ poste rest. Kraków gł. poczta. 2182 2 2

Ożeniłby się młody urzędnik z panną, poszukującą, mającą pewny posag. „3018“ poste rest. Kraków, za okazaniem kwitu inseratowego. 2212 1 2

Malżeństwo. Dobrze sytuowany, sadow. separowany, poszukuje towarzyski życia (ślub cywilny). Panie sep., młode wdowy, emerytki i panny do lat 35, przystojne, milej powierzone, mające chęć prowadzenia i przyczynienia się do jakiegokolwiek interesu, lub takiego mogą posiadać, raczą zgłosić swoje „curriculum vitae“ odwrotnie z adresem pod „Przyszłość 14.000“ poste rest. Kraków gł. poczta, za okazaniem kwitu inseratowego. Rzecz traktuje na serio, ustnie obszerniej. 2163

Na rauly wesela, pikniki i zabawy towarzyskie, wypożycza porcelanę, szkło, noże, widelce i tyżki

W. Lipiński dawniej Stabrawa i Turck Kraków, ul. Karłowicza 1 8. **Wielki wybór serwisów stołowych.** 1064 9 10